

PROTOKÓŁ Nr 48-05/2014

Z posiedzenia Komisji Sportu i Turystyki Rady Miasta Gdańska, które odbyło się w dniu 09 kwietnia 2014 roku, a rozpoczęło o godz.15:30 w Sali Seana Lestera (nr 003) w Nowym Ratuszu przy ul. Wały Jagiellońskie 1 w Gdańsku.

Obecni: według załączonych list obecności, które stanowią załączniki nr 1 i 2 do protokołu.

Na stan siedmiu (7) członków Komisji, w posiedzeniu uczestniczyło siedmiu (7), czyli było quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Posiedzeniu przewodniczył Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki Rady Miasta Gdańska.

Po stwierdzeniu quorum, otworzył 48 posiedzenie Komisji, powitał zebranych i poinformował, że porządek obrad został wystany do radnych drogą elektroniczną w terminie regulaminowym. Porządek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

1. Potencjał gdańskiego rynku sponsorów sportu.

Przedstawiają: Przedstawiciele Prezydenta Miasta Gdańska - Biuro Prezydenta ds. Sportu

2. Gedania 1922:

- Stan zaawansowania robót budowlanych w kompleksie sportowo - rekreacyjnym,
- Szkolenie dzieci i młodzieży,
- Współpraca ze szkołami,
- Przedszkole - stan aktualny,
- Potrzeby i zamierzenia na przyszłość.

Przedstawiają: Zaproszeni goście - Pan Władysław Barwiński - Prezes Klubu Gedania 1922

Godz. 16:30

3. Lotos Trefl Gdańsk:

- Dotychczasowe sukcesy,
- Kierunki poszukiwań zawodników,
- Szkolenie młodych siatkarzy, współpraca ze szkołami, zespół juniorów,
- Plany sportowe klubu i cele na przyszłość.

Przedstawiają: Zaproszeni goście - Zarząd Klubu Lotos Trefl Gdańsk

4. Sprawy wniesione, wolne wnioski, korespondencja.

Następnie, wobec braku uwag do przedstawionego porządku posiedzenia, Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie przyjęcie porządku posiedzenia.

W wyniku przeprowadzonego głosowania Komisja porządek przyjęła jednogłośnie - 5 głosami „za”.

PUNKT - 1

Potencjał gdańskiego rynku sponsorów sportu.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG
Czy coś na ten temat mogliby panowie powiedzieć?

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Prędzej kluby sportowe mogłyby coś na ten temat powiedzieć. Po kondycji gdańskiego klubu żużlowego Wybrzeże można sądzić, że sponsorów w ogóle nie ma.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Uważam, że sponsorów jest dużo, tylko nie ma polityki pro sponsorskiej. Gdyby sponsorzy coś z tego mieli, w jakiejś formie. Ja też sponsoruje sportowców i wiem jak jest. Czy można w jakiś sposób to ruszyć? Gdyby np. wyszło jakieś wystąpienie, bo z Komisji to nie bardzo, ale może z Gdańska do Ministerstwa Sportu czy do sejmu?

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Nie potrafię powiedzieć.

Radny Krzysztof Wiecki - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG

Potrzeba zmian na poziomie ustawy, żeby właściciel firmy miał biznes sponsorując sport.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Tu nie chodzi o duże kwoty. Niech to będzie nawet pół procenta, żeby każdy mógł przekazać.

Radny Piotr Borawski - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG

Może bardzo mało się orientuję na temat tej branży, ale z tego co się orientuję to najważniejsze są chyba tzw. zwroty marketingowe i absolutnie większość klubów, przynajmniej tych, którzy wiedzą jak to mniej więcej wygląda i co to jest marketing sportowy i z czym to się je, to prowadzą badania, monitorują prasę najpierw i innych takich działań i to jest zbiór wszystkich takich działań, patrzą jakie uzyski na sponsorowaniu mają dane kluby sportowe. Mówię przede wszystkim o tych klubach ligowych, które są dla takich sponsorów jak grupa Lotos, PGE, Energa czy temu podobne to jest wręcz obowiązek, żeby sprawozdawać to jakie sukcesy marketingowe ma tzw. zwrot medialny. Większość tych działań jest to tak, że marka, która się powtarza, która się wyświetla jest, po prostu te pieniądze zainwestowane w sport się zwracają. Pytanie jest takie, mi się wydaje, że największym problemem jest to, że w momencie kiedy z jednego klubu i rzeczywiście np. Wybrzeże jest świetnym przykładem, wycofuje się jeden tzw. sponsor strategiczny to potem się okazuje, że cały klub po prostu pada. Podejrzewam, że jak za chwilę spotkamy się z zarządem Lotosu Trefla, jakbyśmy zobaczyli budżet klubu, gdyby się grupa Lotos wycofała z tego klubu np. w dniu jutrzejszym to też 70% budżetu nagle by odeszło i byłby wielki znak zapytania nad siatkówką w Gdańsku. Oczywiście jakieś zwolnienia podatkowe itd. są pewnie pożądane, konieczne, ale prawdę powiedziawszy moim zdaniem należałoby się zastanowić nad takim rynkiem sponsorskim podmiotów takich stricte prywatnych,

bo ten sektor publiczny czy spółek komunalnych to mam wrażenie, że w dosyć dobrej jest kondycji, przynajmniej u nas w Trójmieście. Te nasze spółki zarówno komunalne jak i te największe podmioty publiczne, czyli myślę tutaj o grupie Lotos, czy grupie Energa. Teraz mamy mniejsze np. Zarząd Portu Morskiego. To z tych swoich powinności publicznych to swoje zobowiązania dosyć dobrze wykonują. Takie jest przynajmniej moje zdanie.

Radny Krzysztof Wiecki - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG

Moim zdaniem kluby z tych najwyższych rozgrywek czy ekstraklasa czy I liga owszem przy dużych firmach typu Lotos czy Orlen, czy PGE, czy jakakolwiek inna duża firma to oni będą mieli jakieś problemy jeżeli nie otrzymają pieniędzy od sponsora. Dużo większym problemem jest to, o czym Piotr mówił też, ten mały biznes, gdzie dla takich klubów jak Gedania czy jeszcze mniejsze, tam jest potrzebna każda złotówka. Przez jakiś czas przeglądałem A i B klasowe drużyny i znalazłem gdzieś chyba w mazowieckim drużynę, A klasowa, oni mieli chyba z 70 sponsorów, od apteki przez piekarnię. Przypuszczam, że jakieś niewielkie pieniądze każdy może płacić 100 zł, 200 zł, może 500 zł i się na tym kończyło, ale dla takiej drużyny tam każda stówka to jest wielki problem, bo tam jak tej 100 nie będzie to już klub ma wielki problem, bo w A klasowych rozgrywkach trzeba mieć trzech sędziów - dwóch liniowych i jeden główny. To jest wydatek ok. 400 - 500 zł na jeden tylko mecz. Tam trzeba mieć jeszcze służbę medyczną, bo inaczej będzie kara. Myślę, że my tutaj tego nie rozwiążemy. To musi być systemowo rozwiązane w Warszawie, w sejmie i ustawowo dopuszczone, że ci mali przedsiębiorcy, pani księgowa, która prowadzi rachunkowość czy ktoś prowadzi małą rodzinną piekarnię czy ktoś inny ma kancelarię prawną, żeby on widział w tym biznes, że fajnie by było widzieć swoje logo, owszem w telewizji tego nie zobaczą, ale pojedzie gdzieś do innej miejscowości i tam będzie widoczny i dla niego to się liczy i w jakiś sposób przekłada, a może będzie jakiś artykuł w prasie, być może, że będzie coś w telewizji. Chodzi oto, żeby były ułatwienia dla takich biznesmenów, którzy takiej przystawionej Gedanii będą mogli pomóc.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Oto właśnie chodzi, że duże firmy mają większe możliwości. Ja na przykład mogę dać tylko i wyłącznie z czystego zysku, żeby mieć spokojną głowę. Sponsoruję chłopaka, który jest Mistrzem Polski, 13-latek, który jeździ w motocrossie. Bukowicz. Chodzi oto, żeby zacząć od małych kroków, żeby to systemowo próbować rozwiązać. Wszyscy mówią, że nie można nic zrobić, każdy umywa ręce. Dobrze, że można dać 1% na stowarzyszenia użyteczności publicznej. To dlaczego nie można dać na sport, który bardzo potrzebuje pieniędzy. Nie mówię o jakiś wyjątkowych dyscyplinach. Potrzeba jest od najmłodszych dzieci, młodzieży, gdzie sport jest na zasadzie wychowania fizycznego do sportu wyczynowego.

Pan Władysław Barwiński - Prezes Klubu Gedania 1922

Tutaj mi się dwa takie pomysły nasuwają, ponieważ miasto, gmina ma ograniczone poprzez procedury administracyjne formalno - prawne możliwości przekazywania czy pozyskiwania środków na sport masowy, bo ja nie będę mówił o tych wyczynowcach czy ekstraklasowcach czy o tych, którzy reprezentują na najwyższych szczeblach, bo ma pewne ograniczone możliwości. Czy nie byłoby rzeczą, pewnie jakieś novum, gdyby po pierwsze spółki komunalne utworzyły jakiś na dany rok taki fundusz, czy odpis, to co w tej chwili dzieje się tylko dzieje się w

inny sposób właśnie na sponsoring czy na wspieranie gdańskiego sportu, utworzona rada, która by wiedziała jakim funduszem dysponuje i w tym momencie już wiadome jest jakimi środkami będzie dysponował ten fundusz na wspieranie sportu dla określonych podmiotów, które wychodzą z gotową propozycją. Druga rzecz, o której pan tu wspomina. Jeżeli mamy firmy, które funkcjonują na terenie gminy miasta Gdańska, służą tej naszej gminie czy by nie można było tego na szczeblu lokalnym czyli u nas w Gdańsku, nie od razu jechać z tym do Warszawy tylko na przykład pan ponosi pewne koszty z tytułu funkcjonowania firmy na terenie miasta Gdańska. Jeżeli taka firma decyduje się na wspieranie klubu czy zawodnika, który się tu urodził, jest wychowankiem i reprezentuje Gdańsk, na przykład ta określona kwota nie mogła by być w jakiś sposób rekompensowana temu sponsorowi czy to w formie podatku czy obniżenia podatku od nieruchomości, bo to byłibyśmy w stanie, wydaje mi się, że to można by było załatwić na poziomie Rady Miasta Gdańska. To jest do wyliczenia, do sprawdzenia. Może to byłaby ta forma, gdzie te małe podmioty, które są w stanie wspomóc ok. 1000 zł jakiś swój ulubiony klub czy działalność sportową, młodzieżową to miałyby to konkretne przełożenie. Te pieniądze nie przechodziłyby przez jakieś wielkie koło młyńskie i być może nie zawsze trafiają tam, gdzie trzeba, tylko jest konkretny podmiot, który się zobowiązuje do wspierania danego klubu, bo np. ma do niego sympatię, a automatycznie z tego tytułu nie musi cudować z rozliczeniem. Mówię na przykładzie naszej działalności przy Hallera, gdzie my jako klub przejęliśmy na siebie cały ciężar budowy kompleksu sportowego, który jest naprawdę kompleksem dla gdańszczan, bo korzystają głównie gdańszczanie, a wzięliśmy na siebie cały ciężar inwestowania, budowania, bo nawet przykład gdyby istniały środki miejskie na ten cel, to procedury i sposób ich wydatkowania mógłby powodować spory a dlaczego tu a nie tam, i dlatego tak jest, że najpierw my coś budujemy, realizujemy, bo mamy takie możliwości, nam jest łatwiej. Wiele osób się pyta jak Gedania 1922 to buduje, jak finansuje. Finansuje ze środków komercyjnych i ze środków zewnętrznych. W zamian za to my oczekujemy jakiegoś wsparcia w naszych bieżących działaniach szkoleniowych i na to też trzeba znaleźć jakieś pieniądze. Tak jak mówię jeżeli ktoś jest skory inwestować w klub mniejszy, większy czy młodzież by miało to konkretne przełożenie na lokalne opłaty.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG
Kończymy ten punkt, ponieważ to się musi ruszyć na górze.

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Panie przewodniczący bez dużych firm nie ma sportu. W momencie, kiedy Lotos wycofał się z koszykówki gdyńskiej to od razu jest kłopot z najlepszą drużyną w historii Polski. W Gdańsku jakby się Lotos wycofał to mamy od razu krach w kilku dyscyplinach. Jak ktoś podejmuje decyzję i inwestuje w Kubicę to jest świadomy tego, że na inne dyscypliny zabraknie pieniędzy. Teraz nawet gdybyśmy pokazali fajną dyscyplinę społecznie użyteczną, ale nie przynoszącą zwrotu to trudno zmusić kontrahentów do tego typu działania. Kiedyś analizowałem upadek gdańskiego hokeja. To było wyraźnie pokazane to co Krzysztof mówił, przy każdej drużynie począwszy od Podhala a skończywszy nawet na Cracovii było 10, 12, 15 sponsorów, a u nas miasto Gdańsk. I to musiało kiedyś paść. Natomiast to co mówił tutaj pan prezes Gedanii to mnie się wydawaje, że to raczej chodziło oto, żeby utworzyć fundusz pożyczkowy. Trudno, żeby spółki miejskie tworzyły jakiś fundusz na wspieranie sportu. To nie jest funkcja spółek miejskich. Natomiast spółki mogą

kupować usługi promocyjne i chwalić się na koszulkach i banerach klubów sportowych.

Pan Władysław Barwiński - Prezes Klubu Gedania 1922

Przepraszam panie dyrektorze, dobrze, że pan to uściślił, bo to nie chodzi oto, że spółki miejskie utworzą jakiś fundusz na zasadzie rozdawnictwa, że każdemu coś dajemy, ale utworzenie takiego funduszu pożyczkowego, żeby ten, który ma świadomość długofalowego działania, wie, że robi coś na fajną skalę i ma gotowy, przygotowany projekt i jest w stanie go zrealizować to bym nie traktował tego na zasadzie, że szanuje coś jeżeli się coś płaci, a inaczej pieniądze darowane. Właśnie utworzenie takiego funduszu pożyczkowego na terenie naszej gminy, m. in., bo my to mówimy na podstawie własnego doświadczenia, z nami jako stowarzyszeniem żadne podmioty komercyjne, które udzielają pożyczek lub kredytów tak naprawdę nie chcą rozmawiać, bo stowarzyszenie jest chwiejnym tworem i potrzebuje gwaranta spłaty zobowiązań itd. Stąd też nasze wystąpienie do programów unijnych, gdzie chcieliśmy zrealizować tak naprawdę te obiekty ponad półtora roku temu, w ramach programu Jessica, gdzie aplikowaliśmy o 4,5 mln zł brutto, bo oprocentowanie atrakcyjne 1% i 20 lat to naprawdę jest się o co bić, ale sprawa rozbiła się o VAT, bo my pierwsze, podstawowe i tu dziękuję za pomoc forma zabezpieczenia. Zabezpieczenie hipoteczne jest fajną formą zabezpieczenia tyle tylko, że udzielający pożyczki tak naprawdę tworzy sobie nowy, kolejny kłopot, bo co mu po tej hipotece, jak on tak naprawdę potrzebuje zwrotu kwoty, którą wniósł, pożyczki. Tutaj sprawa się rozбивa o formę zabezpieczenia. Dzięki Komisji i działaniom naszym Rada Miasta Gdańska utworzyła taką formę zabezpieczenia właśnie dla tego typu działań i podmiotów, które chcą coś zrealizować, mają jakiś wkład własny i mogą aplikować o te pieniądze unijne, więc jest to powiedzmy łatwiejsza forma. Generalnie żaden bank ze stowarzyszeniem nie chce rozmawiać. Utworzenie takiego funduszu gminnego dla inicjatyw lokalnych, ale to zupełnie inaczej funkcjonuje, bo to jest z kolei skierowane do podmiotów prawa handlowego czyli działalności gospodarczej, a nie takich twórców jak kluby sportowe. W sytuacji, jeśli klub dysponuje już jakimś majątkiem jest w stanie się dogadać tak jak my się wykazaliśmy i dzięki temu, bo po roku naszych działań zainwestowania w ten teren, uzyskaliśmy akceptację i tą umowę użyczenia na okres 25 lat, więc to jest to co administracyjnie może miasto nas wspierać. W sytuacji kiedy mamy gotowy projekt oraz wkład własny to z takiego funduszu pożyczkowego można pożyczyć środki na dokończenie tego wszystkiego, bo jeżeli nie będziemy działali w kierunku żeby jednak mimo wszystko te kluby sportowe czy UKS-y miały jakieś zaplecze finansowe to zawsze będą wyciągały ręce, tak jak i my, o jakieś wsparcie, czy dotacje, bo na dzień dzisiejszy nie podołamy. Stąd nasze wnioski były takie, że dobrze, zainwestujemy, w tym momencie miasto nas wspiera przez okres zamknięcia tych inwestycji, które pozwalają na uruchomienie tej działalności takiej, która pozwoliła by na normalną działalność klubu. Natomiast nic nie przeszkadzało, żeby dalej funkcjonować w układzie grantów, których przydzielanie jest trudne, jak się ma ofertodawców 300 czy 500 a środki ograniczone. Tak jak w tym roku były środki do podziału z roku ubiegłego. Wszystkich obdzielić jest trudno. Stworzenie takiego mechanizmu, pewnej samodzielności pozwoliłoby też na to, żeby podmioty, które by z tego korzystały nie byłyby tak rozrzutne. Dostaje coś za darmo to nie traktuje tego poważnie, a jeżeli sam inwestuje i te środki są w tym ujęte to automatycznie zupełnie inne podejście jest.

Radny Piotr Dzik - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG

Pan wspominał, żeby małym przedsiębiorcom dać zwolnienie z podatku od nieruchomości. Te wszystkie podatki idą do wspólnego koszyka do budżetu miasta. Z budżetu miasta są rozdysponowywane pieniądze na różne kluby sportowe. Budżet, który ma pan dyrektor Trojanowski. Ja tutaj takiej możliwości nie widzę.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Panie prezesie odniesie się pan do tego w swoim wystąpieniu, przy kolejnym punkcie, za chwilę.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Myślę, że na rynku marketingu sportowego Polskę czeka wielkie przesilenie. Już było blisko przepisów, które zakazywały wielkim koncernom narodowym, spółkom skarbu państwa inwestowania w kluby sportowe. Przykład gdyński Prokomu. Z jednej strony Lotos, który duże środki „państwowe”, spółki oczywiście, ale spółki, której beneficjentem jest w pewnym sensie skarb państwa, a z drugiej strony Prokom, spółka prywatna, później Asseco. Sprawa uzależniona od zachcianki, od widzimisię czy hobby prywatnego właściciela. Teraz powstaje pytanie w co lepiej łądować pieniądze czy w szkolenie dzieci i młodzieży, naszych olimpijczyków, dyscypliny sportu, polskich sportowców, polski sport czy utrzymywać powyżej poziomu potencjału sportowego danego miasta, regionu zespoły, myślę tutaj o koszykówce, o żużlu. Czy to ma sens w ogóle. To jest pytanie, na które będziemy musieli sobie jako państwo, jako samorządy odpowiedzieć. Wydaje mi się, że odpowiedź jest oczywista.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Dziękuję bardzo. Wiem, że to jest temat rzeka. Mi chodziło oto, żeby wywołać dyskusję. Może niech Gdańsk jako pierwszy, panie dyrektorze, wystąpi do Ministerstwa Sportu, do Ministerstwa Finansów, czy może w jakiś sposób to nagłośnić. Korzystając z okazji chciałbym powiedzieć, że 11 kwietnia, w piątek jest spotkanie, zaprasza Jan Kozłowski poseł do Europarlamentu wspólnie z Marszałkiem Strukiem, Sport w nowych wieloletnich ramach finansowych. Spotkanie odbywa się w bibliotece Uniwersytetu Gdańskiego. Rozpoczyna się to o godz. 9:30. Warto by było, żebyśmy się tam spotkali. Przechodzimy do pkt 2.

PUNKT - 2

Gedania 1922:

- Stan zaawansowania robót budowlanych w kompleksie sportowo - rekreacyjnym,
- Szkolenie dzieci i młodzieży,
- Współpraca ze szkołami,
- Przedszkole - stan aktualny,
- Potrzeby i zamierzenia na przyszłość.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Mam taką uwagę. Proszę powiedzieć co się zmieniło od czasu naszej ostatniej wizyty, żeby było porównanie stanu, który widzieliśmy u was, tego co się udało osiągnąć, tego, czego się nie udało.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Zawsze jak przejeżdżam koło kompleksu to pełno samochodów stoi. To już jest bardzo dobrze. Proszę bardzo panie prezesie.

Pan Władysław Barwiński - Prezes Klubu Gedania 1922

Przede wszystkim dziękujemy za zaproszenie. Sposoby finansowania bym przepchnął do pkt potrzeby i zamierzenia na przyszłość. Może pokrótce o tym co się zmieniło poprosiłbym kolegę Szromnika, żeby powiedział jak zaawansowane są prace co do obiektów sportowych i naszego zaplecza.

Pan Tomasz Szromnik - Wiceprezes Klubu Gedania 1922

Jeżeli chodzi o zmiany od państwa ostatniej wizyty, inwestycyjne, to możemy się chyba pochwalić tym, że właśnie kończymy przedszkole. Doprowadziliśmy do końca wszystkie prace związane z przedszkolem. W tej chwili realizowane są przyłącza. Dzięki pomocy miasta realizowane są przyłącza energetyczne, kanalizacyjne. Także mamy nadzieję, że około miesiąca czasu i będziemy mieli praktycznie przedszkole skończone. Chcemy już w te wakacje zorganizować wakacje z Gdanią, takie przedszkolne, a od września ruszyć z normalną pracą przedszkola. Jeżeli chodzi o inne obiekty, niestety skupiliśmy się przede wszystkim na przedszkolu, żeby je skończyć. Po zakończeniu przedszkola chcemy wykańczać budynek główny, to znaczy ten budynek, w którym ma powstać fitness, biura klubu, sala edukacyjna. Agatka opowie o przedszkolu nie pod względem inwestycyjnym, tylko co tam będzie się działo. Opowie o salach, co w nich będzie, jak to wygląda, jeżeli mamy na to czas.

Dr Agata Hofman - adiunkt na Uniwersytecie Gdańskim, autor projektu Polska Akademia Dzieci

Przygotowałam krótką informację o tym jak to wygląda i co chcemy tutaj zrealizować. Galeria sztuki, gdzie prace dziecięce miały być wystawiane wspólnie z pracami takich wielkich artystów i mamy tu kopie m. in. Kandinsky`ego, Picassa i obok nich dzieła 5-letniej Zuzi, dzieła Janka, także ta galeria jest już żywa i to jest jeden z tych elementów, który nas wyróżnia, gdzie tworzymy pierwsze takie przedszkole w Polsce z tak nowoczesnym programem edukacyjnym. Przy wejściu głównym od ul. Hallera mamy nietypową poczekalnię, gdzie jest, albo będzie napisane motto przedszkola, bo chcemy, żeby w swobodny sposób się dzieciaki rozwijały naukowo i twórczo. Dalej jest wspomniana galeria sztuki, recepcja, szatnia. Mamy tutaj taką salę lekcyjną taką nietypową z takim miejscem, gdzie siedzi lektor i czyta książki dzieciom w języku angielskim czy włoskim, a dzieci bawią się swobodnie. Jeśli decydują się na to, żeby przyjść w ten kącik to po bokach mamy lampy magmowe, tam jest takie miękkie miejsce, gdzie można położyć się, odpocząć. Jednocześnie ta akwizycja przebiega w ten sposób, że dziecko po prostu chłonie język sympatycznie spędzając czas, odpoczywając w takim nietypowym miejscu. Na suficie są pięknie podświetlane ledami miejsca, gdzie w tych programach dotykowych są materiały naukowe: wstęp do anatomii, wstęp do astronomii edukacyjnej. Dzieciaki leżą sobie na podłodze, patrzą się w sufit i podziwiają jak piękne są galaktyki i obserwują jak różne są komórki w ciele człowieka. To wszystko jest w konwencji swobodnej zabawy. Przechodzą sobie do kolejnego pomieszczenia, gdzie na macie magnesowej mogą sobie układać w sposób bardzo dowolny, mają przyklejony

taki bardzo duży magnez z obrazem jednej mgławicy, drugiej mgławicy. Nie chodzi oto, żeby dzieci przeintelektualizować, ale żeby zachwyć pięknem tego co nas otacza, a co w ogóle się nie wpisuje w typową edukację przedszkolną. Dalej koncepcja pana Tomasza na to, żeby dzieciaki bawiły się wodą. To jest świetna lekcja fizyki, przelewanie, nalewanie. Ostatnio powstała koncepcja łączenia rurek, przepływów. Dzieciaki są w stanie stworzyć taką własną mini fontannę, czy zraszacz z dwóch słomek i kawałka papieru z taśmy klejącej.

Pan Tomasz Szromnik - Wiceprezes Klubu Gedania 1922

Może ja technicznie tylko dopowiem. Sala zabaw pierwsza, druga, trzecia, dla najmłodszych największa z częścią do leżakowania, oczywiście z łazienkami. Sala chemii, gdzie zaraz Agatka powie jakiego rodzaju zajęcia będą tam przeprowadzane, toaleta dla niepełnosprawnych, pomieszczenia techniczne, jak wspomnieliśmy szatnia z recepcją, sekretariat, sala do obsługi cateringu, część socjalna. Przedszkole jest o powierzchni 600 m².

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG
Dla ilu dzieci to jest?

Pan Tomasz Szromnik - Wiceprezes Klubu Gedania 1922

75. Trzy grupy po 25. W tej chwili mamy trzy sale. Nie chcieliśmy tej największej sali dzielić, bo wiadomo, że rozwój przedszkola nie nastąpi w jednym momencie, od razu. Nie chcieliśmy tej największej sali dzielić na dwie mniejsze i zdecydowaliśmy, że będzie to właśnie 75, a gdy będzie zapotrzebowanie na więcej to będziemy starać się, bo jest taka możliwość, bo jak państwo wiedzą wszystko na terenie Gedanii jest stawiane w technologii modułowej, czyli dostawienie jakiegokolwiek następnego modułu skrzydła takiego przedszkola nie jest wielkim problemem i jest dużo tańsze niż w takim konwencjonalnym sposobie budowania.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG
Jaki jest koszt miesięczny pobytu dziecka w takim przedszkolu?

Pan Tomasz Szromnik - Wiceprezes Klubu Gedania 1922

Z racji tego, że to przedszkole ma nietypowy program to trzeba najpierw poznać program, żeby mówić o cenie. To przedszkole w założeniu ma duży nacisk na edukację czyli dwa języki i zajęcia, o których jeszcze za chwilę wspomni pani Agata. My ze swojej strony jako Gedania organizujemy cały temat sportowy czyli dzieci na powierzchni całego kompleksu ... inaczej... ta powierzchnia tego kompleksu sportowego będą do dyspozycji dzieciaków, 6,5 ha obiektów sportowych, boisk, hal, tej części parkowej będzie przez cały czas do dyspozycji dzieci. Koszt takiego przedszkola miesięcznie to jest 1000 zł. Całkowity koszt, ale tak jak powiedziałem, jest to wysoka cena, ale to jest naprawdę bardzo wysoki standard, to co zakładamy, jeżeli chodzi o wszystkie zajęcia, bo to co jest w większości w przedszkolach, co przedszkola oferują to jest opłata podstawowa i ileś zajęć dodatkowo płatnych, czyli jest angielski dodatkowy, jest rytmika, itd. Tu wszystko jest w pakiecie. Wcale nie ma rozgraniczenia.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG
To wcale nie jest drogo.

Pan Tomasz Szromnik - Wiceprezes Klubu Gedania 1922
Przedszkole musi zarobić, bo to jest pierwszy z elementów, które ma zarabiać na utrzymanie tego kompleksu.

Radny Piotr Borawski - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG
Robicie już jakieś nabory?

Pan Tomasz Szromnik - Wiceprezes Klubu Gedania 1922
Tak. Chcieliśmy najpierw ukończyć wszystkie prace. Dopiero od czterech dni działamy już oficjalnie w sensie strony internetowej, formularza zgłoszeniowego. Niewiele jest przedszkoli, które ma takie zaplecze sportowe, takich ludzi do edukacji. Także jestem spokojny. Może będzie potrzeba czasu, bo wiadomo, że najlepszą formą reklamy jeżeli chodzi o przedszkola jest opinia od rodziców.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG
Marketing szeptany.

Pan Tomasz Szromnik - Wiceprezes Klubu Gedania 1922
Dokładanie. A na to musimy zapracować. Na razie skoncentrowaliśmy się na tym, żeby zakończyć prace w sensie wykonania, jego przygotowania o programu edukacyjnego. Jeżeli są państwo zainteresowani już programem przedszkola w sensie edukacyjnym to dr Hoffman chętnie odpowie na wszelkie pytania. Ja mogę odpowiedzieć na wszystkie tematy związane z kwestią inwestycyjną odnośnie ośrodka. Jeżeli chodzi o program szkoleniowy w zakresie sportowym to pan Bartosz Dolański może odpowiedzieć na pytania.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG
Na kiedy planujecie oficjalne otwarcie przedszkola.

Pan Tomasz Szromnik - Wiceprezes Klubu Gedania 1922
Oficjalne otwarcie przedszkola, po uzyskaniu wszystkich końcowych zezwoleń oczywiście, odbiorów, planujemy na wrzesień tego roku. Czyli od września tego roku przedszkole ma normalnie funkcjonować oficjalnie.

Radna Patrycja Mlejnek - Gałęza - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG
Co będzie jak się dzieci pozapisują, a nie otrzymacie zgody Sanepidu.

Pan Tomasz Szromnik - Wiceprezes Klubu Gedania 1922
My wszystko i projekt i cała realizacja przedszkola jest na bieżąco konsultowana z sanepidem. Nie pozwolilibyśmy sobie na to, żeby zrobić cokolwiek co by Sanepid nie dopuścił, bo wiadomo, że tam jest bardzo restrykcyjne, właśnie to się też wiązało z inwestycjami. Podam państwu jeden przykład. Zupetnie nie braliśmy pod uwagę całego systemu wentylacji z rekuperacją, gdyby przy tej założonej wysokości, której nie osiągnęliśmy, bo powyżej 3 metrów nie trzeba, a my mamy 2,80 i już te 20 cm zmusiło nas do inwestycji rzędu 150 tys. zł sam system wentylacji tego przedszkola.

Wszystko naprawdę jest zrobione przez profesjonalne firmy, nie sposobem gospodarczym, to znaczy nie wszystko, ale te podstawowe rzeczy, te podstawowe wymogi, które były to wydaje mi się, że jest na 100% wykonane.

Radny Piotr Dzik - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG

Przejdźmy do sportu.

Dr Agata Hofman - adiunkt na Uniwersytecie Gdańskim, autor projektu Polska Akademia Dzieci

Jeżeli chodzi o generalne założenia tego co tam będzie realizowane to w tej chwili takiego przedszkola w Polsce nie ma, gdzie dzieciaki w trzech językach bawią się swobodnie i mają cykliczne zajęcia z naukowcami, gdzie korzystają z suchego lodu, gdzie z ciekłym azotem przeprowadzają eksperymenty i przede wszystkim mają mnóstwo frajdy. Jest w tak pięknym miejscu, mają niesamowity teren do dyspozycji.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Jakie będzie przełożenie, czy jest planowane przełożenie na sport grupy dzieci w przedszkolu? Czy jest w zamierzeniu jakiś następny krok.

Pan Tomasz Szromnik - Wiceprezes Klubu Gedania 1922

Oczywiście. Nasza koncepcja przede wszystkim jeżeli chodzi o przedszkole zrealizowaliśmy ją dlatego, że znaleźliśmy ludzi, którzy chcą to zrobić i aspekt tego, żeby trafiały do nas dzieci już w tym wieku trzech lat i pierwsze zajęcia sportowe i zetknięcie z Gedanią jako klubem, bo to będzie też przedszkole pod tą samą nazwą czyli Gedania i już utrwalenie takiemu szkrabowi jako jego klubu, jego przedszkole, czyli utożsamianie się w konsekwencji z klubem, z tym co robimy, a zajęcia sportowe ogólnorozwojowe, nie piłkarskie, bo to jest za wcześnie na ten etap. Więcej mógłby powiedzieć pan Bartek Dolański, ale ja tylko powiem króciutko, że tutaj zależy nam na tym, żeby dzieci jak najwięcej czasu spędzały na świeżym powietrzu w miarę możliwości, a możliwości tam są. Oprócz tego mają do dyspozycji halę i minimum 1,5 godz. zajęć sportowych dziennie. Także tutaj ten nacisk na sport będzie bardzo mocny. Marzy nam się parę takich tematów jak współpraca między przedszkolami, jak wspólne organizowanie różnego rodzaju imprez. Jeżeli chodzi o aspekt sportowy to oddam głos Bartkowi Dolańskiemu, bo jest osobą najbardziej kompetentną, żeby powiedzieć jak to ewentualnie może wyglądać.

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Na pewno to się musi udać, bo to jest duży obiekt i to co widać co państwo w tej chwili robicie. Teraz proszę, żeby pan prezes rozpoczął to co było planowane. Muszę państwa przeprosić, bo będę musiał niedługo wyjść, bo mam spotkanie z mieszkańcami i kolega Bumblis będzie prowadził posiedzenie. Proszę bardzo.

Pan Władysław Barwiński - Prezes Klubu Gedania 1922

Króciutko o szkoleniu dzieci i młodzieży, bo temat przedszkola już omówiliśmy, chciałem prosić, żeby kolega dr Dolański wspomniał, bo on jest naszym patronem w tych działaniach szkoleniowych. Bardzo proszę.

Dr Bartosz Dolański - trener, Koordynator ds. Szkoleń w Klubie Gedania 1922

Bardzo krótko. Prezentację większość z państwa widziała, gdy byliśmy na naszych obiektach. Trzy takie różnice w zasadzie. Pierwsza różnica wynika z poczynionych badań, w których zauważono, że zdecydowana większość kadrowiczów w reprezentacji Polski grup młodzieżowych, zdecydowana większość pochodzi, to są chłopcy urodzeni w pierwszych trzech miesiącach. W Belgii, która teraz zaczyna odnosić sukcesy w reprezentacji w piłce nożnej zrobiono reprezentacje młodzieżowe ... ale to od razu wynika, że ten chłopczyk w przedszkolu jest silniejszy, wyższy, większy itd. bardziej pewny siebie. W Belgii, która teraz odnosi sukcesy i będzie jeszcze większe sukcesy odnosiła z roku na rok zrobiono dwie reprezentacje młodzieżowe wczesno dojrzewających i późno dojrzewających zawodników. Dlatego w naszym szkoleniu zmodyfikowaliśmy jedną rzecz. Trzech zawodników wczesno dojrzewających, takich najbardziej uzdolnionych minimum raz w tygodniu trenuje ze starszym rocznikiem. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz bardzo nam zależy na tym, żeby dostać rekomendację na to, żeby można było tworzyć klasy sportowe w gimnazjum, bo gimnazjum to jest taki najtrudniejszy okres dla dziecka i wówczas jak byśmy mieli chłopców pod kontrolą w gimnazjum to zdecydowanie łatwiej by się pracowało. Trzeci aspekt to jest utalentowane biedne dzieci. Tych dzieci jest mało. Nie wiem z czego to wynika. Być może i tutaj rzeczywiście trzeba by było się rozeznac i pojeździć po szkołach, być może wynika z tego, że po prostu rodzice tych biednych dzieci są dumni, bo założenie teraz wszystkich klubów jest takie, że jak chcesz trenować to musisz płacić. Może duma nie pozwala takiemu rodzicowi przyjść nawet z tym chłopcem, bo po prostu nie, bo jak nie mam pieniędzy, nie chcę żadnego wsparcia. I tutaj jest taki problem, z którym trzeba się zmierzyć.

Radna Patrycja Mlejnek - Gałęza - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG
Myślę, że dowożenie dzieci jest największym problemem.

Dr Bartosz Dolański - trener, Koordynator ds. Szkoleń w Klubie Gedania 1922
Też.

Radna Patrycja Mlejnek - Gałęza - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG
Jako rodzic mogę powiedzieć, że dowożenie dzieci codziennie na 16 do centrum jest koszmarem.

Dr Bartosz Dolański - trener, Koordynator ds. Szkoleń w Klubie Gedania 1922
Największy potencjał jest teraz tych południowych dzielnic czyli klubów takich jak np. Jaguar Kokoszki Gdańsk. A Gedania funkcjonuje w tych starszych dzielnicach i rzeczywiście tak jak pani tutaj powiedziała to jest też problem dla rodziców.

Radny Krzysztof Wiecki - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG
Macie akurat Zaspę po drugiej stronie.

Dr Bartosz Dolański - trener, Koordynator ds. Szkoleń w Klubie Gedania 1922
Ale to jest starzejące się osiedle. To są problemy, na które będziemy starać się znaleźć rozwiązanie.

Radny Piotr Borawski - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG

Nawet Lechia zauważyła to, że zrobiła tą swoją nową Akademię właśnie w Jaguarze.

Dr Bartosz Dolański - trener, Koordynator ds. Szkoleń w Klubie Gedania 1922

Jest bardzo dobrze położony ze względu na dojazd.

Radna Patrycja Mlejnek - Gałęza - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG

Ale zawsze wszystkie boiska macie zajęte.

Dr Bartosz Dolański - trener, Koordynator ds. Szkoleń w Klubie Gedania 1922

Tak, to prawda.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

W tym samym miejscu co panowie ostatnio siedzieli tutaj pan Juskowiak, pan prezes Lechii i do takich samych wniosków doszli, że kluczowe jest w tej chwili danie szansy dzieciom z biednych rodzin, których nie stać na szkolenie piłkarskie, sportowe dzieci.

Dr Bartosz Dolański - trener, Koordynator ds. Szkoleń w Klubie Gedania 1922

Tylko trzeba do nich dotrzeć. Po prostu.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

W tym jest chyba problem gdańskiej piłki nożnej.

Radna Patrycja Mlejnek - Gałęza - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG

Myśleliście państwo o tym, żeby przejść się po szkołach podstawowych, po zajęciach W-F?

Radny Mirosław Zdanowicz - Przewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Ja widziałem przy szkole nr 27 na Srebrnikach plakat Gedania zaprasza.

Radna Patrycja Mlejnek - Gałęza - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG

Ale, żeby pójść na W-F, bo to jest najlepsza metoda, pan się spójrzy na kilku chłopców, ewentualnie dziewczynek i pan już wie. Może w ten sposób rekrutować te dzieci? Może oni sobie nie zdają sprawy, że mają potencjał, że mają możliwości. To jest dobra metoda. Popracować z Wydziałem Edukacji, żeby pozwolili wejść na te zajęcia.

Dr Bartosz Dolański - trener, Koordynator ds. Szkoleń w Klubie Gedania 1922

Zgadza się.

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

To znaczy konflikt na pewno jest, bo chętnych jest troszkę więcej. Wiem, że koledzy korzystają z różnego rodzaju możliwości obejrzenia młodzieży - chociażby Przystanek Euro. Tam też przychodzą trenerzy i patrzą, czy nawet z innych regionów województwa ktoś się nadaje. Także Europokolenia to pamiętam z Poznania też jednego z reprezentantów wówczas z Gdańska, a będącym zawodnikiem gdzieś z Kaszub Lechia znalazła i dzisiaj jest w kadrze Polski do lat 17.

Radny Krzysztof Wiecki - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG

To też jest zależne od tego jaką dyscyplinę sportu pan czy pani od W-F-u preferuje. Jeżeli jest trenerem od rugby, bardziej jest rugby trenowane.

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

W szkołach jest różnie. Tu brakuje takiego wizytatora, powiedziałbym, czy kogoś w tym rodzaju, od wychowania fizycznego. Jak koledzy, akurat od siatkówki chodzili i szukali młodzieży to jak trafiali na W-F prowadzony przez panie w szpilkach to było zaprzeczeniem wychowania fizycznego.

Radny Adam Nieroda - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG

Absolutnie trzeba w nowym wydziałem rozmawiać.

Pan Władysław Barwiński - Prezes Klubu Gedania 1922

W formie pisemnej wraz z wnioskiem przedstawiłem skalę naszych działań. O tyle się zmieniło od naszego ostatniego spotkania, że zwiększyła nam się grupa rezerw w poszczególnych rocznikach. Uruchomiliśmy projekt Bambini dla 3,4, 5, 6 latków i jest łącznie z rezerwami teraz blisko 400 chłopców. Taka jest nasza skala działań, a uwzględniając to w takiej skali makro, kto jest odbiorcami naszych działań statutowych jako Gedanii, włączając w to rodziców i sympatyków to jest to prawie 1500 osób. To są ci, którzy są wokół tego klubu i wokół naszej działalności na tym terenie skumulowani i funkcjonują. Na obiektach, które już powstały jest jedna nowość od czasu kiedy Komisja gościła na naszym terenie to wzbogaciliśmy się o murawę na boisku dla juniorów o wymiarach 30x60. Także mamy jeszcze jedno kolejne boisko trawiaste i kolejne boisko 20x40 plus jeszcze dwa specjalistyczne boiska dla treningów indywidualnych. Tak naprawdę ten obiekt w sensie sportowym już został skompletowany. Teraz tylko kwestia z funkcjonowaniem tego obiektu, kwestia kosztów. Tutaj było takie zapytanie stan zaawansowania robót budowlanych w kompleksie sportowo - rekreacyjnym więc powiększyliśmy się głównie o przedszkole i o kolejne, prawie 6000 m² boisk trawiastych.

Radny Piotr Borawski - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG

Jak byliśmy u państwa ostatnio to oprowadzali nas państwo po tym przedszkolu, które było wtedy w budowie, ale oprócz tego blisko tego pełnowymiarowego boiska był w budowie ten kompleks modułowy, który państwo uzyskali z Holandii i on był na takim etapie przystosowania. Tam miały być jakieś obiekty w sensie szatnie, siłownia, takie rzeczy. Na jakim to jest etapie?

Pan Władysław Barwiński - Prezes Klubu Gedania 1922

To jest na etapie realizowania finansowania, o którym rozmawialiśmy już wcześniej w szerszym aspekcie. W związku z tym, że wszelkie założenia inwestycyjne opierały się na środkach unijnych z programu Jessica, który tak naprawdę nie wypalił. Być może w tle jest właśnie kwestia finansowania takiego podmiotu jak stowarzyszenie, bo funduszem zawiaduje, najpierw opiniuje Agencja Rozwoju Pomorza, gdzie otrzymaliśmy opinię do wniosku same och i ach, bo ten projekt jeszcze w kontekście także ośrodka edukacyjno - kulturowego uzyskał właśnie tą część pro społeczną jak

najbardziej, wartości dodane, efekt zachęty, wszystko wykazaliśmy, tyle tylko, że Bankowi Gospodarstwa Krajowego skończyły się w pewnym momencie pieniądze, a właściwie zostało im tyle, że nie wiedzieli jak podzielić, więc już nie dzielą. W tej chwili nie można uruchomić kolejnego wniosku nawet okrojonego, bo jeszcze nie znają nowych środków na przyszłość. Także ta część finansowania tego praktycznie się wyłożyła. Na dzień dzisiejszy rozmawiamy z Pomorskim Funduszem Pożyczkowym, który w ramach programu Jeremie jest nas w stanie wesprzeć pożyczką na okres 5 lat i tak w ogóle nie zabezpieczono tych środków na dalszą działalność, jeśli się Tomku mylę to wesprzyj mnie, ten obiekt stoi i chcielibyśmy go już po zakończeniu przedszkola, jak zacznie to funkcjonować po uzyskaniu finansowania, skończyć. A jest to bardzo istotny również element tego wszystkiego, bo tam również będzie ta część rehabilitacyjna, siłownia, diagnostyka m. in. młodzieży co do ich wad postawy i rehabilitacja. Rehabilitacja na poziomie już sportu wyczynowego. Ponadto tam chcielibyśmy znaleźć już kawałek kąta dla naszego klubu, bo na dzień dzisiejszy wciąż jeszcze nie mamy jako klub powierzchni biurowych, gdyż dla nas głównym celem było zabezpieczenie bazy sportowej i do tego dopiero dołączają się wszystkie inne elementy, bo to było najistotniejsze. Także ten obiekt stoi i tylko pozostaje kwestia w jaki sposób jak najbardziej efektywnie finansowo sfinansować jego dalszą działalność. Nie jesteśmy w stanie uzyskać środków na dokończenie tej inwestycji bezpośrednio z jakiegoś portfela czy kasy miejskiej. Otrzymujemy takie wsparcie jakie na dzień dzisiejszy Miasto jest nam w stanie udzielić.

Pan Tomasz Szromnik - Wiceprezes Klubu Gedania 1922

Tutaj wielka prośba, bo nie wiemy jakie jest przełożenie w sensie Rady do tego typu programów jak Jessica, bo tak jak prezes wspomniał, cała koncepcja rozwoju tego kompleksu troszkę za mocno oparliśmy ją na zapewnieniu Marszałka w kwestii tego, że otrzymamy z tego programu tą pożyczkę. Ja podkreślam jeszcze raz nam w tych prośbach o pomoc zależy na tym, żeby uzyskać pomoc zwrotną, czyli finansowanie, które pozwoli nam na ukończenie tego kompleksu, bo tylko ukończenie czyli zamknięcie całością ten logiczny i ekonomiczny ciąg zdarzeń, który musi nastąpić, żeby cały obiekt zarobił przynajmniej na swoje utrzymanie w sensie tych podstawowych kosztów, a wszelkie granty, dodatki to już są wartości dodane, które pozwalają na rozwój i ewentualnie na nowe inicjatywy, ale my musimy, zdając sobie z tego sprawę, musimy zarobić sami na te podstawowe koszty funkcjonowania tego obiektu. Nie będzie to możliwe do póki do póty nie zakończymy całości, bo samo przedszkole nie utrzyma całego kompleksu, bo jak panowie pamiętają w tej chwili w Gedanii jest zatrudnionych ok. 20 osób w tym - 14 trenerów i teraz do tego dojdzie cała struktura przedszkola, która też wiadomo, że będzie kosztowała. Tutaj już się robi dosyć fajna firma z tego wszystkiego, a pomoc, na którą bardzo mocno liczymy to jest właśnie albo wskazanie, bo może my nie potrafimy zidentyfikować takiego źródła, z którego moglibyśmy na ludzkich warunkach pożyczyć pieniądze na ukończenie tego. Nie dostać, podkreślam, tylko pożyczyć. Dlatego tak liczyliśmy na Jessicę, bo to jest normalny kredyt. Niskooprocentowany kredyt. My w tej chwili w swoich oczekiwaniach, z racji tego, że musieliśmy z własnych środków ukończyć przedszkole, drugi projekt, który przedstawiliśmy w tej

chwili do Jessici ten okrojony licząc na to, że pieniądze, które wrócą pozwolą to jest 1,5 mln zł., które pozwoliłyby nam na ukończenie tego budynku głównego.

Radny Piotr Borawski - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG
Wcześniej to było 4,5 mln zł?

Pan Tomasz Szromnik - Wiceprezes Klubu Gedania 1922

Tak, to było na całość. Muszę powiedzieć, bo nie wiem czy państwo pamiętają o tych założeniach. My w tej chwili specjalnie, żeby to powstawało powołaliśmy spółkę Gedania 1922, która została powołana tylko i wyłącznie jako spółka celowa do celów inwestycyjnych. Wszystkie działania związane z funkcjonowaniem na tym obiekcie prowadzi stowarzyszenie. Tak jak Władysław stwierdził stowarzyszenie nie jest partnerem dla tak naprawdę nikogo, ani dla banku w sensie pozyskiwania jakichkolwiek środków. Jest po prostu zbyt słabym tworem jeżeli chodzi o prowadzenie inwestycji. Dlatego zdecydowaliśmy na układ, że te działania w tej chwili będzie ponosiła spółka i pierwszy pomysł na to był taki, że jeśli otrzymamy tą kwotę 4,5 mln zł to stowarzyszenie otrzymując tą kwotę wykupi nakłady i posadowi tylko i wyłącznie w tej strukturze, na tym terenie będzie prowadziło właśnie w tej strukturze tą działalność. Na dzisiaj wszystko to troszkę się skomplikowało. Musimy sobie radzić z tym problemem. Tak jak wspomniałem liczymy na to, że jest jakaś ścieżka, w której temat dość szeroko rozmawiałem z wieloma osobami o tym, że może państwo jako Rada mogłaby wywrzeć jakiś nacisk na to, żeby, jeżeli zgadzacie się z takim pomysłem, że do tego typu inicjatyw prospołecznych powinien być stworzony fundusz zwrotny. Nie mówimy o funduszu, który się rozdaje, tylko taki, który na warunkach takich jak Jessica, nie wiem, czy stworzony przy współudziale spółek miejskich czy z ministerialnych środków, jeżeli szło by coś takiego uzyskać, ale kluby takie jak nasz mając pewien plan inwestycyjny, jeszcze raz powiem w układzie stowarzyszenia nie mają szans na inny sposób finansowania tego jak tylko w tym układzie, o którym wspominał. Gdyby był stworzony taki program czyli normalnie rozpatrywane tak jak ta formuła stricte biznesowa czyli stopa zwrotu, ale jednak z bardzo preferencyjnym oprocentowaniem. Kredyt, który pozwoliłby na realizację konkretnych celów. To byłby zupełnie nowy kierunek jeżeli chodzi o funkcjonowanie tego partnerstwa, które wtedy faktycznie można by było nazwać partnerstwem między miastem, które daje teren i pozwala działać. Ten fundusz, o którym rozmawiamy pozwoliłby na celowe, zatwierdzone przez miasto instytucje realizowane już w układzie normalnym, gospodarczym, z nie przetargowym, bo wiecie państwo, że to trudny temat również realizacja jakiegokolwiek inwestycji w układzie miejskim, o wiele, wiele razy podraża mocno koszty realizacji jakiegokolwiek projektu. To jest taka nasza prośba, żeby nad tym tematem się zastanowić, bo ja uważam, że to byłby zupełnie inna jakość jeżeli chodzi o współpracę między podmiotami, które chcą coś zrobić w układzie, nazwijmy to, pros społecznym a miastem.

W tym momencie prowadzenie posiedzenia Komisji zostało przekazane radnemu Markowi Bumblisowi - wiceprzewodniczącemu Komisji.

Radny Piotr Dzik - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG

Ale miasto udziela różnego rodzaju pożyczek zwrotnych. Trzeba się zwrócić do pani Skarbnik czy miasto jest w stanie i czy są prawne możliwości udzielenia pożyczki. Dla różnych instytucji miasto udzielało pożyczek i gwarancji, dla AWF-u.

Pan Władysław Barwiński - Prezes Klubu Gedania 1922

Chciałbym zwrócić uwagę na specyfikę całej sytuacji. Gedania 1922 jako samo sobie nie istnieje dla swojego własnego bytu. My jako osoby funkcjonujące w tym klubie działamy na zasadzie zobowiązania wobec historii tego klubu, która w tym roku datowana jest na 92 lata. Istotą tego jest, że tworzymy klub, który funkcjonuje w mieście Gdańsku, jest klubem gdańskim i to co tworzymy, tworzymy na gruntach nieruchomości gminy miasta Gdańsk. To co tworzymy tak naprawdę chciałoby się prosić, żeby było wizytówką w sensie takiego kompleksu sportowego gdyż tak naprawdę to są tereny miasta i miasto miałyby się czym pochwalić. Tutaj możliwości wspierania mogłyby być większe. W kwestii pożyczkowych, o których pan wspominał to raz chyba się zdarzyło, że miasto udzieliło pożyczki. Ja już też się zwracałem o tego typu formę. Taka forma nie istnieje np. dla stowarzyszenia. Odpowiedź jest bardzo prosta dlaczego wam, a im nie? Odpowiedź na proste rzeczy jest prosta.

Radny Piotr Dzik - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG

Pan wcześniej wspominał o spółce, a to stowarzyszenie mi umknęło.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Formuła grantowa jest to forma przyznawania dotacji, z tego powodu żeby nie było dlaczego oni a nie my.

Pan Władysław Barwiński - Prezes Klubu Gedania 1922

Dokładnie, albo dlaczego im więcej, a nam mniej. W tym wypadku różnica polega na tym, że te wszystkie środki, które są przez nas inwestowane są inwestowane na terenie miasta Gdańska czyli wzbogacamy jakby samą gminę. To jest jak z totolotkiem: nie miej pretensji, że nie wygrasz jeżeli nie grasz. My gramy czyli inwestujemy, realizujemy i występujemy z różnymi wnioskami. Nawiązując do pierwszych słów pana przewodniczącego w kwestii jak zrobić, żeby stworzyć jakieś ulgi, preferencje dla podmiotów miasta Gdańsk, które chcą wspierać sport, jeśli jest taka potrzeba, panie Tomku, jesteśmy w stanie na dwóch stronach zawrzeć to i przestać do Komisji Sportu, po to, żeby Komisja Sportu mogła to przekazać na wyższy szczebel w celu realizacji w naszym społeczeństwie lokalnym gminy miasta Gdańska.

Pan Tomasz Szromnik - Wiceprezes Klubu Gedania 1922

Jeżeli pomysł z państwa strony jest wart rozważenia, bo nie warto pracować nad czymś, co jest skazane na porażkę. To naprawdę by była fajna alternatywa nie tylko przy układzie klubów sportowych tylko wszystkich inicjatyw pro społecznych, które powstają w sposób ciągły, które są realizowane nie incydentalnie tylko właśnie w sposób stały.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Wydaje mi się, drodzy państwo, że w obecnym stanie prawnym na pewno Komisja i Prezydent nie stworzy takich warunków preferencyjnych dla finansowania sportu. To są zadania ministra w ścisłej współpracy z Ministrem Finansów, bo to o fiskusa zahacza w bilansie całego naszego kraju. Piłka jest niestety po waszej stronie. Musicie znaleźć program, którego możecie być beneficjentem, z którego możecie dostać środki kredytu zwrotnego, ewentualnie sami zwrócić się do któregoś z podmiotów miasta Gdańska, Prezydenta, do Marszałka i ewentualnie my po analizie waszego wniosku możemy ten wniosek poprzeć i zarekomendować co wzmocniłoby wasze wystąpienie i starania. I to jest to co my możemy zrobić. To jest realne i chyba nic więcej nie jesteśmy w stanie.

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Kiedy pytałem Prezydenta o jego zdanie skierowałem, przekazywałem to prezesowi Wojewódzkiego Funduszu Pożyczkowego, którego miasto Gdańsk jest udziałowcem, to jest przy Marszałku i nie wyobraża sobie, przynajmniej w najbliższym czasie, utworzenia przez spółki miejskie jakiegoś systemu pożyczkowego, bo nie jest to zadanie żadnej ze spółek miejskich.

Pan Władysław Barwiński - Prezes Klubu Gedania 1922

Czy ten Wojewódzki Fundusz Pożyczkowy on tak się nazywa?

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Chyba poręczeń kredytowych.

Pan Władysław Barwiński - Prezes Klubu Gedania 1922

Bo w sytuacji kiedy szukałem, zawsze jestem odsyłany do Pomorskiego Funduszu Pożyczkowego.

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Być może Pomorski.

Pan Władysław Barwiński - Prezes Klubu Gedania 1922

Być może on funkcjonował 2 - 4 lata temu.

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Prezydent wątpił czy stowarzyszenie będzie mogło być beneficjentem, ale należy pytać u Marszałka Struka...

Pan Władysław Barwiński - Prezes Klubu Gedania 1922

Nasz wniosek już leży od trzech tygodni w Pomorskim Funduszu Pożyczkowym.

Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku

To może właśnie jest ten kierunek.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Próbujcie.

Pan Władysław Barwiński - Prezes Klubu Gedania 1922

Tyle tylko, że tego typu działania akurat, ponieważ to jest rozmowa z bankiem, bo to jest nic innego jak bank, rekomendacja Komisji nie ma dla

nich takiego znaczenia, w ich przypadku. Natomiast nasze działania pro społeczne, dlatego w tym wniosku zwróciłem się również o taki element, żebyśmy mogli występować do jednostek Urzędu Miejskiego jak oświata o współpracę, żeby dana szkoła wiedziała, że ktoś w tym mieście, czyli w tym wypadku Komisja ds. Sportu Rady Miasta Gdańsk popiera nasze działania. W tej sytuacji nie pozostało nam nic innego jak pisanie 30 wniosków i poproszenie Komisji o ich pozytywne zaopiniowanie, dlatego blokowo pozwoliłem sobie na złożenie jednego wniosku.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Droga jest prosta, jeżeli dyrektorzy szkół są otwarci na sport to z dyrektorami szkół załatwicie pewne sprawy bieżącej współpracy. Natomiast skalę tej współpracy może wzmocnić pomoc Komisji Edukacji, ewentualnie służb Prezydenta w zakresie oświaty.

Radny Piotr Borawski - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG

Jest nowy dyrektor wydziału.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Wydaje mi się, że on jest bardzo otwarty na działania w sporcie.

Radny Adam Nieroda - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG

Jak najbardziej.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Także jest szansa, ale ja wam radzę, nie czekajcie, nie idźcie od ogółu do szczegółu tylko odwrotnie. Znajdźcie szkoły, znajdźcie dyrektorów, z którymi będziecie mieli wspólną chemię dotyczącą współpracy i będzie chęć inwestowania w młodych ludzi, w piłkę nożną.

Radna Patrycja Mlejnek - Gałęza - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG

To jest ogromny koszt dla miasta klasa sportowa. Wydział Edukacji ma właśnie problem finansowy z utrzymaniem klasy sportowej, bo szkół będzie chętnych wiele.

Radny Piotr Borawski - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG

Natomiast rozumiem, że jak będzie jakiś konkretny wniosek do Komisji to jesteśmy to oczywiście w stanie zaopiniować pozytywnie.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Ale za was tego nie zrobimy.

Pan Władysław Barwiński - Prezes Klubu Gedania 1922

Akurat nie zasypujemy gruszek w popiele. Jesteśmy zgodnie z sugestią Prezydenta Adamowicza...

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Składajcie, jak coś macie, coś wymyślicie ...

Pan Władysław Barwiński - Prezes Klubu Gedania 1922

Gdy jest możliwość składamy. Ewentualnie może jakaś sugestia gdzie można ewentualnie składać wnioski, żeby nie pukać do drzwi, których nie ma.

Wiadomo, że Komisja Sportu nie rozdaje pieniędzy, bo nie do tego jest stworzona, tylko do opiniowania pewnych wniosków. Wniosków u nas będzie dostatek.

Radny Krzysztof Wiecki - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG

Jeszcze na sam koniec, bo sami nic nie mówią. Pochwalcie się, że nie byliście zbyt gościnni dla Norwegów.

Pan Władysław Barwiński - Prezes Klubu Gedania 1922

Bardzo byliśmy gościnni.

Radny Krzysztof Wiecki - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG

12:1

Pan Władysław Barwiński - Prezes Klubu Gedania 1922

Ale byli zadowoleni, pogodę im załatwiliśmy. Było ładnie i międzynarodowo.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Jaka to kategoria wiekowa była?

Pan Władysław Barwiński - Prezes Klubu Gedania 1922

W sensie wieku seniorzy, ale młodzi seniorzy.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Jak wygląda ten wasz system szkolenia w sensie efektywności? Czy jest jakaś grupa dzieci i młodzieży, która waszym zdaniem odnajdzie się wielkim sporcie? W jaki sposób chcecie być beneficjentem tego właśnie, że wyselekcjonowaliście i do wyczynu trafi ta grupa młodych zawodników.

Dr Bartosz Dolański - trener, Koordynator ds. Szkoleń w Klubie Gedania 1922

Po pierwsze trzeba być cierpliwym, a ponadto to regulują przepisy PZPN. To jest tak, że jeżeli zawodnik idzie do klubu zagranicznego to klub szkolący otrzymuje 5%. Tak było np. w przypadku Rafała Murawskiego. Nie wiem jaką kwotę ten klub pozyskał. Chyba, że z takim zawodnikiem się podpisze kontrakt, a żeby podpisać kontrakt to trzeba mieć środki na pokrycie tego kontraktu. Zastanawiamy się nad tym, w którą drogę pójść. Czy rzeczywiście rodzice wszystko finansują czy tylko anektowanych związywać kontraktami? Ale do tego są środki potrzebne.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

To jest wasza decyzja. Wtedy można większe pieniądze zyskać.

Dr Bartosz Dolański - trener, Koordynator ds. Szkoleń w Klubie Gedania 1922

Oczywiście, wtedy można uzyskać większe pieniądze.

Pan Władysław Barwiński - Prezes Klubu Gedania 1922

Na dzień dzisiejszy współpracujemy z Akademią piłkarską Lechia.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Właśnie, bo takie pytanie padło ostatnio i prezes nie chciał specjalnie na ten temat mówić i to pytanie zostało zmyte przez inne problemy. Jak to wygląda ze strony współpracy z Lechią? Czy jest taka współpraca?

Dr Bartosz Dolański - trener, Koordynator ds. Szkoleń w Klubie Gedania 1922
Jest. Mamy umowę podpisaną dotyczącą transferu.

Pan Władysław Barwiński - Prezes Klubu Gedania 1922

Mamy podpisaną umowę, gdzie określiliśmy pewne parytety. Chodzi oto, żeby zawodnicy, którzy rokuja, mogą i chcą się rozwijać w klubie, który gra na wyższym poziomie rozgrywkowym, a z drugiej strony zawodnicy, którzy przy bardzo mocno rozwiniętej strukturze i bazie akademii piłkarskiej Lechia nie mogą się już aktywizować, a mogą być jeszcze umieszczeni na szkoleniach, który jest spójny, który chłopak nie traci tego co już osiągnął, a być może jest jeszcze taka sytuacja, kiedy on wróci do tego sportu w sensie mentalnym, bo często to nie jest kwestia kontuzji czy urazu tylko chłopaki przechodzą poszczególne etapy w swoim wieku tzw. wariackie etapy i po prostu taki okres pracy z innym trenerem, w innym klubie o jakiś innych wymaganiach może mniejszych, bo jednak Lechia z racji osiągniętego poziomu gry ma te wymagania i ma to ciśnienie na wynik. My natomiast skoncentrujemy się na tym, żeby to było szkolenie młodzieży. Szkolenie młodzieży właśnie od takich najmłodszych, gdzie musi polubić sport. Potem kwestia wyboru dyscypliny. My jesteśmy ukierunkowani na piłkę nożną. A potem rozgrywki typu IV liga.

Dr Bartosz Dolański - trener, Koordynator ds. Szkoleń w Klubie Gedania 1922

Jeszcze jest tak, że w lidze polskiej ekstraklasie niedługo prawdopodobnie wejdzie przepis uniemożliwiający tylu zawodnikom zagranicznym granie, zawodnikom spoza Unii Europejskiej, a jest tak, że w ekstraklasie na środku obrony gra więcej obcokrajowców niż naszych zawodników i tutaj też wchodzimy w trening pozycyjny z myślą o przyszłości.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Dziękujemy państwu. Dziękujemy Gedanii za wizytę. Cieszymy się, że się rozwijacie, że macie pomysły, że wam się chce chcieć. To jest najważniejsze. Jak już coś wymyślicie konkretnego to informujcie nas.

PUNKT - 3

Lotos Trefl Gdańsk:

- Dotychczasowe sukcesy,
- Kierunki poszukiwań zawodników,
- Szkolenie młodych siatkarzy, współpraca ze szkołami, zespół juniorów,
- Plany sportowe klubu i cele na przyszłość.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Witamy panów. Co słyhać w Treflu?

Pan Piotr Należyty - Prezes Zarządu Lotos Trefl Gdańsk

Jeśli chodzi o nas to jesteśmy po sezonie, jeśli chodzi o klub, który w przypadku pierwszej drużyny udał się nie za dobrze, z czego jak pan dyrektor wspominał są pierwsze ruchy związane ze zmianami. W przypadku zespołów młodzieżowych te rozgrywki się toczą i jak co roku wygląda to naprawdę interesująco, ale oczywiście

wyniki młodzieży to nie jest cel nadrzędny dla naszych młodych zawodników, dla nas, z punktu widzenia zespołów młodzieżowych. Chciałbym zaproponować krótką prezentację, możemy krótko opowiedzieć na temat klubu. Przedstawimy pokrótce zgodnie z tą legendą przygotowaną przez państwa, w paru słowach, informacje **(prezentacja stanowi załącznik nr 4 do protokołu)**.

Chcieliśmy, zgodnie z przedstawioną legendą przedstawić parę elementów związanych z obecnym funkcjonowaniem klubu, z przyszłością, ze stanem i odpowiedzieć na te pytania, które państwo nam zadali. Pokrótce mówiąc tytułem wstępu rok założenia klubu Lotos Trefl Gdańsk to jest 2005 rok. Te aspekty najważniejsze, na które postawiliśmy od pewnego czasu, które zamierzamy rozwijać, które są dla nas niezwykle istotne czy to zespół w Plus Lidze czyli pierwszy zespół osiąganie progresów w zespole plus ligowym, szkolenie młodzieży czyli tych kilka aspektów związanych po pierwsze z wychowywaniem zawodników, którzy wkraczają do tego pierwszego zespołu i do profesjonalnego sportu, ale również ten aspekt społeczny związany trochę z wychowywaniem tych ludzi. To co jest istotne i to co dołączyliśmy od pewnego czasu, zachęcamy też, żeby nam podpowiadać, proponować, zapraszać. To są te wszelkie elementy, te programy społeczne czyli edukacja, szkolenie, sportowa aktywizacja czyli jeżeli się dzieje jakaś impreza w mieście, jeżeli mogą to uświetnić nasi zawodnicy, jeżeli możemy zrobić jakąś dodatkową imprezę to w każdej chwili jesteśmy bardzo chętni, bo to mocno wpisuje się w naszą działalność. Teraz wspólnie z Miastem Gdańsk realizujemy projekt turnieju dla szkół, dla gimnazjalistów, który ma promować m. in. mistrzostwa siatkarskie tegoroczne, więc wszelkie tego typu projekty dla nas są niezwykle ważne, więc zachęcamy. Jak coś się dzieje fajnego w mniejszej miejscowości, czy w Gdańsku przede wszystkim to żeby promować raz, że sport, dwa, że Gdańsk, trzy, że te wszelkie elementy, które są dla nas istotne. O sportowych elementach pierwszego zespołu może powiem tak pokrótce tylko jeżeli chodzi o sukcesy, bo takie jedno z pytań było. Jeżeli chodzi o pierwszy zespół to ten rok z punktu widzenia wynikowego jest rozczarowujący dla nas wszystkich, ponieważ od pewnego czasu robimy te postępy krok po kroku tak, żeby zbliżyć się do tej czołówki Plus Ligii. W tym roku celem było miejsce między 5 a 7. Niestety skończyliśmy na 10 miejscu. Przyczyn było kilka. Jednym z głównych elementów, to też mówiąc o celu jaki mamy na przyszły sezon to jest przede wszystkim zatrudnienie światowej klasy szkoleniowca, który nam pozwoli zbudować tą piramidę rozwoju klubu, ale również wdrażanie młodych zawodników. Jak popatrzymy sobie pokrótce, o sukcesach zespołów młodzieżowych zaczęliśmy ok. roku 2005, gdzie na początku w ogóle tego nie było, tak cały czas ta tabelka się zwiększa. Czyli rok rocznie nasze zespoły młodzieżowe wygrywają, bądź zajmują II miejsce w województwie i biorą udział w mistrzostwach Polski. Doczekaliśmy się pierwszych zawodników, wychowanków, którzy wkraczają do tego pierwszego zespołu i celem i bardzo ważnym elementem jest, żeby to rozwijać. Na pewno oceniając ten sezon, co zresztą oficjalnie mówimy, że dużą porażką jest to, że ci nasi wychowankowie grali niedużo, nie tyle co powinni. Też nasza decyzja m. in. o zmianie trenera czyli dzisiejszy komunikat o zwolnieniu trenera Panasa było z tym związane. Jeśli chodzi o zespół młodej Ligii, który też dosyć dobrze pokazuje jak ten system szkolenia przechodzi. Gdy zaczynaliśmy ten rok 2011/2012 9 miejsce w młodej lidze. W zeszłym sezonie była to już wygrana rozgrywek, czyli młoda liga to jest, że każdy zespół plus ligowy ma swój zespół młodzieży, który rywalizuje między sobą. Te rozgrywki w zeszłym roku nasz zespół wygrał mimo, że zabraliśmy 4 zawodników, nawet 5, bo jeden odszedł do innego klubu, 4 włączyliśmy do

naszego pierwszego zespołu. Nasz zespół 3-4 miejsce w tym momencie, jeszcze rozgrywki się toczą. Więc będzie grał prawdopodobnie o medal i pokazuje ten potencjał tych kolejnych chłopaków, których mamy w tym zespole. To jest bardzo istotny dla nas element. W paru słowach o tym szkoleniu młodzieży. Jak ułożyliśmy swego czasu piramidę szkolenia, jak ona jest zbudowana o tym powiem. W tym momencie mamy ok. 100 zawodników z drużyn młodzieżowych. Cel jest taki, żeby wychowywać tych zawodników do pierwszego zespołu. Krok po kroku stawialiśmy sobie jak to ma mniej więcej wyglądać. Ilu zawodników na danym poziomie chcemy mieć i jak to budować. W tym momencie mamy ok. 100 zawodników. Dalej są mniej więcej plany jak chcemy, żeby to wyglądało w latach kolejnych. Chcemy zwiększyć te zespoły mini siatkówki czyli tych najmłodszych grup. Jeżeli chodzi o młodą ligę to w tym roku mamy 11 zawodników. Optymalnie między 7, czym więcej tym lepiej, chcemy żeby to wyglądało w przestrzeni kolejnych lat. O efektach tego zaraz powiem. To co jest dla nas istotne przy szkoleniu młodzieży czyli to na czym nam najbardziej zależy czyli przede wszystkim stworzenie tych optymalnych warunków. Współpracując z miastem Gdańsk bardzo blisko, z grupą Lotos, obraz taki jest, że w Gdańsku jest jedno z lepszych szkoleń w Polsce i można porozmawiać z osobami, które to oceniają i naprawdę jest to na wysokim poziomie, jest to chwalone z czego niezmiernie się cieszymy. Oczywiście rozwój w sporcie, rozwój w nauce, bo też siatkówka jest taką dyscypliną, że tu też bardzo mocno stawia się na rozwój naukowy, więc te dzieci, które nie idą w sport później, jak idą w naukę trochę to łączą jedno z drugim. To tak pokrótce zapewnienie tego najwyższego poziomu edukacyjnego i szkoleniowego. Te obszary szkolenia młodzieży u nas składają się na trzy poziomy. Jeden to jest zespół młodej ligi, który jest przy Plus ligowym zespole. Jest wymagany przy rozgrywkach i to jest jakby jeden element i bezpośrednio zaplecze pierwszego zespołu. Dodatkowo mamy SMS-y czyli ośrodki, w których mamy gimnazjalistów, licealistów. To są ci kadeci, juniorzy, zespoły. A współpracujemy też w ramach siatkarskich ośrodków szkolnych przy PZPS-ie, który zapewnia sprzęt dodatkowo, pomaga nam uzyskiwać dodatkowe finansowanie. W związku z czym to jest też ten obszar, że jesteśmy tym reprezentantem na tym terenie tego elementu przy związku i to co mówiliśmy, co istotne w tym sezonie. Na koniec, 14 zawodników pierwszego zespołu - 5 to byli nasi wychowankowie. 4 z młodej Ligii, którzy wygrali w zeszłym sezonie rozgrywki. Jeden zawodnik, który powrócił z wypożyczenia, również nasz wychowanek, który tu spędził wiele lat i stanowiło to człon pierwszego zespołu. Taki jest nasz cel, żeby przynajmniej zachowywać te proporcje 4-5 naszych zawodników. Oczywiście dążymy do tego, żeby oni wchodzili do pierwszej szóstki. W tym roku na pewno rozczarowaniem jest to, że oni nie grali dużo i to, tak jak powiedziałem, jest jedna z przyczyn zmiany szkoleniowca. W przyszłym roku na pewno chcemy, żeby wrócił do nas Damian Schulz, który jest wypożyczony w I lidze. Jest uważany w tym sezonie za jednego z najlepszych atakujących objawień I Ligi, zespół w Siedlcach. Z Siedlcami nawiązaliśmy też współpracę, bo chcemy, żeby ci nasi zawodnicy, którzy albo się nie łapią u nas w pierwszym zespole, albo ważniejsze, że stwierdzamy, żeby się ograli, żeby trafiali do innych klubów, żeby do nas wracali. Przykładem właśnie jest Ratajczak. Przykładem jest Schulz. To było troszeczkę wcześniej zanim jeszcze my jako zarząd przyszliśmy, bo jesteśmy tu od półtora roku, ale chcemy to rozszerzać, kontynuować i jeszcze bardziej zwiększać. To jest istotne, żeby tych naszych wychowanków było coraz więcej. Zdradzając lekko tajemnicę mamy nadzieję, że sprowadzimy jednego z lepszych zawodników, który jest z tego regionu, okolic w tym sezonie. Chcemy, żeby osoby stąd jak najbardziej tworzyły

ten nasz zespół. Dla nas bardzo ważne jest, jeżeli w mieście pojawiają się jakieś akcje, jakieś elementy funkcjonowania w społeczności i to nie tylko jako pierwszy zespół, ale też jako nasi młodzi zawodnicy tak, żeby oni uczestniczyli w tych wszystkich inicjatywach. My również bardzo chętnie włączamy się w to promocyjnie. Więc jeżeli jest jakaś impreza, albo dodatkowo na naszych meczach promować, coś dodatkowego zrobić to naprawdę zachęcam, bo dla nas jest to niezwykle ważne, żeby być nie tylko klubem sportowym, ale szerszym elementem społeczności.

Pytanie było o programy dla młodzieży. To mamy tak naprawdę kilka tych elementów. Jeden to jest związany ze szkoleniem naszych zespołów, ale też jest kilka programów, które są dla szerszej społeczności. Jeden od smyka do kibica i zawodnika jeden z elementów programu, który wdrażaliśmy było bezpłatne szkolenie prowadzone przez trenerów pierwszego zespołu dla nauczycieli z województwa, ponad 100 nauczycieli było na tym szkoleniu. Takie rzeczy też będziemy chcieli rozwijać.

Radny Adam Nieroda - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG
Super ważna sprawa.

Pan Piotr Należyty - Prezes Zarządu Lotos Trefl Gdańsk

Wiedzieliśmy, że zainteresowanie będzie duże, ale przerosło to nasze oczekiwania. Mieliśmy pełną salę. To się składało z najpierw elementów teoretycznych, później takie zajęcia praktyczne. Zresztą przykładem teraz jest jak nasi zawodnicy w ramach promocji mistrzostw najbliższych i tego turnieju jeżdżą na treningi otwarte w regionie. Po prostu jest pełna sala, bardzo duże zainteresowanie. To naprawdę fajnie też buduje. Będziemy chcieli to rozszerzać. To szkolenie było pierwsze, ale będziemy chcieli robić kolejne, bo już były pytania kiedy będzie możliwość kolejnego, bo to jest tak jak państwo powiedzieli, poważna sprawa. Dla nas też to jest ważne, dlatego takie rzeczy chcemy robić. Oczywiście w ramach naszego programu też staramy się, teraz to wprowadzamy, żeby te treningi robić z zawodnikami pierwszego zespołu w różnych szkołach, czyli po prostu z dziećmi. W trakcie sezonu, jak wiadomo nie do końca był na top moment, teraz przez to, że jesteśmy słabiej zagrali sportowo, ale mamy zawodników do wykorzystania, więc oni będą takie rzeczy robić, więc jak pojawiają się takie pomysły z państwa strony to prosimy zgłaszać się do nas, bo na pewno chętnie będziemy brali w tym udział. Prowadzimy taki program, który jeszcze bardziej chcemy rozszerzać, że dzieciaki zapraszamy na nasze mecze za symboliczną złotówkę czy dwa, więc chodzi oto, żeby się generalnie pojawiały i ten program takiego uczestnictwa plus dodatkowych aktywności, które będziemy wokół tego chcieli robić, będziemy chcieli to rozszerzać.

Cele na najbliższy okres czasu, cele najważniejsze globalne. To co pierwsze postanowiliśmy to zatrudnienie trenera światowej klasy. Trenerzy, z którymi obecnie negocjujemy, nie mogę zdradzić z kim, ale myślę, że to jest już najwyższa półka światowa. Stwierdziliśmy, że potrzeba, po tym sezonie, lidera, który pomoże nam raz wdrażać tych młodych zawodników, dwa, że przyciągnie tych wszystkich ludzi swoim nazwiskiem, trzy, że w tym momencie Gdańsk jest postrzegany jako jedno z najlepszych miejsc do gry dla zawodników. Zresztą trudno się dziwić, bo Gdańsk jest pięknym miastem, pięknym regionem. Jeżeli negocjujemy, nikomu nie ujmując, ale z miejscowością dużo mniejszą, mniej atrakcyjną, to też ma to wielkie znaczenie. Po tym sezonie, po tym jak poszczególne rzeczy uda się zrobić

to naprawdę zawodnicy chcą tu przychodzić i też to, że rozmawiamy z trenerami światowej klasy to też jest tego dowodem, bo to nie jest tak, że tylko rozmawiamy, tylko jesteśmy na etapie negocjacji i oni chcą naprawdę tu przyjść. Także to jest ten cel. Celem sportowym w krótkim okresie czasu jest zdecydowanie, żeby ten zespół poprawił grę, bo ten sezon był bardzo rozczarowujący, mimo naprawdę bardzo dużego potencjału tego składu. Także poprawa gry, waleczności, żeby wykreować ten zespół, ale również wchodzenie tych naszych młodych zawodników, pomoc w tym szkoleniu dalszym młodych zawodników i pomoc w tym szkoleniu jeszcze dalszym młodych zawodników, żeby to z góry nakreślić i żebyśmy się mogli krok po kroku rozwijać. Chcemy dotrzeć do tej wielkiej czwórki, z tym, że taką naturalną kolejną rzeczą, nie chodzi oto, żeby kupić niewiadomo jakie gwiazdy, tylko żeby wdrażać po kolei tych naszych zawodników. Celem dla nas takim ważnym jest to, żeby frekwencję w Ergo Arenie zwiększać zdecydowanie. Ten rok był dosyć trudny, bo wiele spotkań graliśmy w różnych innych halach m. in. na AWF-ie oraz w sumie w trzech obiektach rozegraliśmy mecze. Początek był dosyć interesujący, bo już ta frekwencja zaczęła rosnąć. Chcemy, żeby to było ok. 5-6 tys. widzów docelowo na każdym meczu i uważamy, że to jest realne.

Zakończenie przebudowy zespołu. Mam na myśli coś takiego, że w zeszłym sezonie zespół był już częściowo zbudowany. Część zawodników miała kontrakty więc nie było możliwości przebudowy tego całościowo. W tym roku jakby całościowa przebudowa zespołu tak, żeby każdy zawodnik był wspólnie z trenerem wybrany i gwarantował odpowiednią jakość i rozwój.

Jeżeli chodzi o pytanie o poszukiwanie zawodników to w tym roku mieliśmy w 100% polski skład. Podejrzewam, że w najbliższym sezonie będziemy chcieli zatrudnić zagranicznych zawodników, ale jeżeli będziemy sięgali po tych zagranicznych to raczej tych z najwyższej półki, którzy tu przyjdą, tak jak trener, którzy nam przelożą pewien profesjonalizm, pewne elementy, które pozwolą nam podejść mocno do góry naszym zawodnikom młodym i całej organizacji. Miejsce między 5 a 7 to nasz obecny cel. Jeszcze przed budową zespołu to sobie zakładamy, podobnie jak w tym roku. To jest ten cel na przyszły sezon i dalszy rozwój tych programów społecznych, branie udziału w różnych wydarzeniach chcemy jeszcze bardziej zintensyfikować.

Dariusz Gadomski - członek zarządu Lotos Trefl Gdańsk

Tylko Wierzbowski ma ważny kontrakt.

Pan Piotr Należyty - Prezes Zarządu Lotos Trefl Gdańsk

Tak, tylko Wierzbowski ma ważny kontrakt. Oczywiście nie liczę naszych wychowanków. Wierzbowski ma taki kontrakt, który w teorii można rozwiązać. Zastanawiamy się nad tym. Wstępnie, jak rozmawialiśmy z trenerami, to oni mówią, że ma bardzo duży potencjał i że warto, żeby został.

Pokrótkie to dziękuję. Zapraszam na mecze państwa. Mam nadzieję, że docierają zaproszenia. Miło nam będzie państwa widzieć jak również wszystkich mieszkańców Gdańska. Siatkówka myślę, że jest naprawdę fajną dyscypliną, rodzinną, bezpieczną, fajna zabawa, fajne emocje, więc naprawdę myślę, że tutaj warto się pojawiać, a my dołożymy wszelkich starań, żeby w przyszłym roku było co oglądać, zdecydowanie bardziej niż momentami w tym, bo różne były momenty. Dziękuję za uwagę. Jak będą jakieś pytania to z przyjemnością odpowiemy.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Zaraz rozpoczniemy dyskusję. Podoba mi się model przechodzenia z poszczególnych grup wiekowych. Te ubytki są bardzo małe, naturalne rozumiem, także jest ciągłość szkolenia, ale mam pytanie dlaczego wychowankowie nie łapali się do gry w pierwszym składzie? Czy były jakieś obiektywne przyczyny? Czy jakaś determinacja trenera, który był nastawiony tylko na wynik i grał jedną szóstką. Chodzi o ten sezon.

Pan Piotr Należyty - Prezes Zarządu Lotos Trefl Gdańsk

Jeżeli chodzi o ten sezon. Myślę, że otwarcie można powiedzieć, że to jest pewna waga trenera, pewna bojaźń z jego strony na podstawienie tych zawodników. My jako zarząd nie narzucamy, bo trener jest od tego. Poności ryzyko. Jasno trzeba powiedzieć, że naszym zdaniem bał się podejmować niektórych decyzji m. in. postawienie na młodych zawodników. To błąd. Jeden z elementów, dlaczego postanowiliśmy zmienić trenera.

Dariusz Gadomski - członek zarządu Lotos Trefl Gdańsk

Powstanie kadra B do 23 lat i prawdopodobnie Przemek Stępień i ...

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Ta trzecia liga seniorów czemu ona ma służyć? Czy utrzymaniu kontaktu zawodników, którzy wychodzą z portu, nie łapią się i żeby tworzyli wielką rodzinę czy jest to właśnie takie miejsce ogrywania.

Dariusz Gadomski - członek zarządu Lotos Trefl Gdańsk

Ogrywanie.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Czyli nie mają z kim grać?

Pan Piotr Należyty - Prezes Zarządu Lotos Trefl Gdańsk

Rozważamy cały czas, żeby docelowo pojawiła się II liga. To by było fajnie takie szkolenia, przechodzenia, ale to są koszty, to jest ogólnopolskie i to nie jest takie proste. Czasami jest tak, że jeden zawodnik gra w więcej niż jednym ...

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

A zasięg III ligi jak jest duży terytorialnie? To jest województwo? Makroregion?

Pan Piotr Należyty - Prezes Zarządu Lotos Trefl Gdańsk

Wojewódzki.

Radny Piotr Borawski - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG

Mam pytanie czy raczej wnioski, jak zaczęliśmy sezon to wszyscy byli pełni optymizmu, bo raz, że młoda liga wygrała w zeszłym roku. Trener Panas przyniósł też autorskie szkolenie. Trzeba przyznać, że i wybór taki, że będzie to skład tylko polski ale też taki, że jego autorscy zawodnicy, z którymi jakoś tam, przynajmniej z większością wcześniej współpracował. To był jego pomysł. Ten pomysł się nie sprawdził. Stąd państwa szybkie decyzje. Cieszę się, że jest takie myślenie na otwarcie na tych młodych zawodników, bo myślę, że tutaj najfajniejszym przykładem w Polsce to jest trener Bednaruk, który pokazał, że można i dwa lata z

rzędu, nie chcę się rozbijać o jakieś finanse, ale pewnie z dużo mniejszym budżetem w porównaniu do naszego potrafił zrobić właściwie coś z niczego i właściwie poza Nowakiem grał w tym sezonie samymi zawodnikami no name`ami i zrobił fajny wynik. Też ten ostatni mecz pokazał, że właściwie Stępień potrafił zagrać w ostatnim meczu. Co prawda przeciwnik był taki jaki był w walce i cel 10 miejsce to wiadomo. Natomiast rzeczywiście wniosek z tego sezonu jest taki, że jak się ma ten potencjał młodych zawodników to warto na nich stawiać. Ja państwa dokładnie rozumiem, bo rzeczywiście zarząd jest od tego, żeby przygotować te ramy klubu i budżetu, a nie jest pionem sportowym, żeby decydować o tym jak ma sportowo wyglądać. Tutaj nie jest pytanie, tylko takie podsumowanie sezonu, bo starałem się na każdy mecz chodzić, bo bardzo lubię siatkówkę i właściwie jest to jedyny klub typowo gdański w naszej Ergo Arenie. Jeżeli mogę mieć tylko pytanie organizacyjne. Wiadomo było, że ten sezon będzie trudny organizacyjnie z powodu mistrzostw świata w lekkiej atletyce. Pytanie czy państwo mieli dokładny plan czy to się po drodze jakoś tak rozjechało, bo warunki dotyczące hali i przede wszystkim treningu to troszeczkę narzekania było, z tego co słyszałem. Jak to generalnie wyglądało?

Pan Piotr Należyty - Prezes Zarządu Lotos Trefl Gdańsk

Generalnie jakieś odstępstwa od tego co zaplanowaliśmy nie były duże. Na pewno było dużo narzekania, bo niektórzy mieli problem, ale myśmy zgłaszali od początku, że tak będzie. Liczyliśmy może, że zagramy z jeden, dwa mecze więcej w Ergo Arenie tak naprawdę, a pozostałe rzeczy nic się nie działo poza jakimiś pojedynczymi rzeczami.

Dariusz Gadomski - członek zarządu Lotos Trefl Gdańsk

Problem pojedynczy z salą treningową, bo zaczęliśmy trenować na Alchemii. Fajny obiekt. Jak żeśmy załatwiali tą halę to była pogoda taka jak dzisiaj. Weszliśmy na treningi to zaczęło świecić słońce. Tam są wielkie szyby i akurat były takie minusy, więc w tym czasie też żeśmy szukali boisk.

Pan Piotr Należyty - Prezes Zarządu Lotos Trefl Gdańsk

Z tym, że to już było w końcowej części. Większa część sezonu to główna uciążliwość była taka, że nie było Ergo Areny bo tam była budowana bieżnia, ale normalnie hala treningowa.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Ale to było zakładane.

Dariusz Gadomski - członek zarządu Lotos Trefl Gdańsk

Tak i trener o tym wiedział. Był problem, że czasami grali mecz w środę w hali stulecia, a w sobotę w AWF-ie, bo w tygodniu jest ciężko zagrać przez studentów i tak naprawdę wszystkie mecze grali na wyjeździe. Jak to oni mówili, że im wszystko jedno czy są tu czy tam, bo każdy mecz poza domem.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Przy tego rodzaju hali trzeba się liczyć z tym, że będą imprezy.

Pan Piotr Należyty - Prezes Zarządu Lotos Trefl Gdańsk

Zgadza się, więc nawet tego specjalnie nie poruszaliśmy. Liczymy się z tym. Lekko to utrudniło, ale myślę, że treningowo wręcz przeskok był do przodu, bo przed tym

sezonem oddaliśmy siłownię, tzn. sprzęt był Ergo Areny, Trefl zainwestował w siłownię i to jest przy treningu siatkarskim mega istotne i podkreślane bardzo przez trenerów, że to jest super sprawa, bo łączą jeden trening z drugim, a głównie trenowaliśmy na hali treningowej Ergo Areny.

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Chciałbym tylko dodać, może mniej sportową a bardziej społeczną rzecz niezwykle ważną, bo Trefl Gdańsk jest chyba najlepszym klubem, który potrafi i chętnie współpracuje przy różnego rodzaju akcjach, na różnego rodzaju imprezy miejskie i przez to promuje znakomicie i dyscyplinę, i klub, i miasto. Zresztą myślę, że taka filozofia przyświeca generalnie panu Wierzbickiemu w tworzeniu dobrego klimatu apopo też koszykarzy i siatkarek, ale nam się najlepiej współpracuje ze wszystkich klubów gdańskich właśnie z kolegami z Trefla. To chciałem podkreślić.

Pan Piotr Należyty - Prezes Zarządu Lotos Trefl Gdańsk

Dziękujemy. Miło nam słyszeć.

Radny Piotr Borawski - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG

Mam nadzieję, że przy okazji mistrzostwa świata będą jakieś programy wspólne.

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Właśnie organizujemy wspólnie mini mistrzostwa świata dla młodzieży. Ta akcja jest o tyle dla nas ciekawa, że za to zapłaci Polski Związek Piłki Siatkowej.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG

Jak wygląda zainteresowanie młodzieży w poszczególnych grupach wiekowych? Czy jest taka stała fala wzrostu popularności czy to faluje?

Pan Piotr Należyty - Prezes Zarządu Lotos Trefl Gdańsk

Jest widoczny jasny trend, że jeżeli ktoś zaczyna na poziomie mini siatkówki to od razu widzimy większe zainteresowania w tej kolejnej grupie, czyli jakby przechodzą szczebel po szczeblu. To jest to dlaczego w tej piramidzie nazwijmy, budowaliśmy, że chcemy rozszerzać tą mini siatkówkę, żeby zwiększać sobie nabór. Z zewnątrz? Pojawiają się też z zewnątrz zawodnicy. Współpracujemy tutaj z klubami z regionu, np. z Lęborkiem bardzo ścisłą współpracę nawiązujemy, teraz bliższą, że zawodnicy, którzy tam się szkolą przechodzą tu dalej na edukację i szkolenie. A tak myślę, że to pojedyncze przypadki. W tym roku mamy zawodnika w młodej lidze, który...

Dariusz Gadomski - członek zarządu Lotos Trefl Gdańsk

Są chętni, którzy chcą przychodzić z zewnątrz, bo ci trenerzy młodzieżowi faktycznie się sprawdzają, ale też jednak chcemy stawić na ludzi z regionu. Jak najmniej z zewnątrz.

Radny Krzysztof Wiecki - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG

Mówicie panowie o tych klasach sportowych, tak?

Pan Piotr Należyty - Prezes Zarządu Lotos Trefl Gdańsk

Tak. Tak naprawdę sobie ustaliliśmy taki model, bo jak ktoś przychodzi z zewnątrz to my opłacamy mu wyżywienie i akademik. Powiedzieliśmy sobie, że 8 -9, którzy

naprawdę są utalentowani to my to możemy finansować, bo to jest z perspektywą rozwoju. Pozostali, jeżeli chcą uczestniczyć, mniejszy mają talent, ale chcą grać to jakby sami muszą za to płacić, a my dążymy do tego, żeby to byli ludzie stąd. Tak jak ta mini siatkówka, jak rozszerzymy szkolenie to nam coraz więcej osób będzie poszczególne szczeble przechodziło.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG
Oto chodzi, żeby to miało solidne podstawy.

Pan Piotr Należyty - Prezes Zarządu Lotos Trefl Gdańsk
Dokładnie.

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Ale to też można zauważyć, nie wiem, czy to jest efekt promocji przez ostatnie lata siatkówki zarówno tej na najwyższym poziomie jak liga światowa, mistrzostwa europy co i rodziców jak i nauczycieli w-f-u powodowało powrót do siatkówki. Dzisiaj kluby powstają i w tej mini siatkówce Jesieniak czy Suchanik to są kluby, które bardzo dużo robią dla tych dzieciaków i to jest fajne. Zwłaszcza, że wciągają w to rodziców. Nieraz ci rodzice funkcjonują w świecie biznesu, a więc jest szansa być może na przyszłych też sponsorów, mniejszych, większych, ale zawsze związanych z siatkówką.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG
Tak. Telewizja robi swoje. To jest jeden z nielicznych sportów, który wciąga całe rodziny.

Dariusz Gadomski - członek zarządu Lotos Trefl Gdańsk
Zgadza się.

Pan Leszek Paszkowski - Dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku
Ergo Arena największa oglądalność, największa frekwencja Lotos Trefl ze wszystkich dyscyplin, które tam goszczą.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG
Uważam, że kierunek jest bardzo dobry, stabilny i przemyślany, natomiast jak się ma wartość dodaną.

Pan Andrzej Trojanowski - Dyrektor Biura Prezydenta ds. Sportu

Trzymamy kciuki. Jeśli zrealizują swoje zamierzenia to mogą być naprawdę te strzały promocyjne.

Radny Piotr Borawski - członek Komisji Sportu i Turystyki RMG
Czekamy na następne ruchy personalne.

Radny Marek Bumblis - wiceprzewodniczący Komisji Sportu i Turystyki RMG
Dziękujemy za spotkanie. Wspólnie czekajmy na sukcesy.

Dariusz Gadomski - członek zarządu Lotos Trefl Gdańsk
Dziękujemy za zaproszenie.

PUNKT - 4

Sprawy wniesione, wolne wnioski, korespondencja.

Wobec braku korespondencji, wolnych wniosków i spraw wniesionych Wiceprzewodniczący Komisji radny Marek Bumblis, podziękował wszystkim za uczestniczenie w obradach i na tym posiedzenie zakończono - godz. 17:30.

***Wiceprzewodniczący
Komisji Sportu i Turystyki RMG***

***Przewodniczący
Komisji Sportu i Turystyki RMG***

Marek Bumblis

Mirostaw Zdanowicz

Protokół sporządziła:
Joanna Świeczkowska



Siatkówka blisko Ciebie!

Spotkanie Zarządu Trefl Gdańsk z Komisją Sportu i Turystyki Rady Miasta Gdańska

KLUB



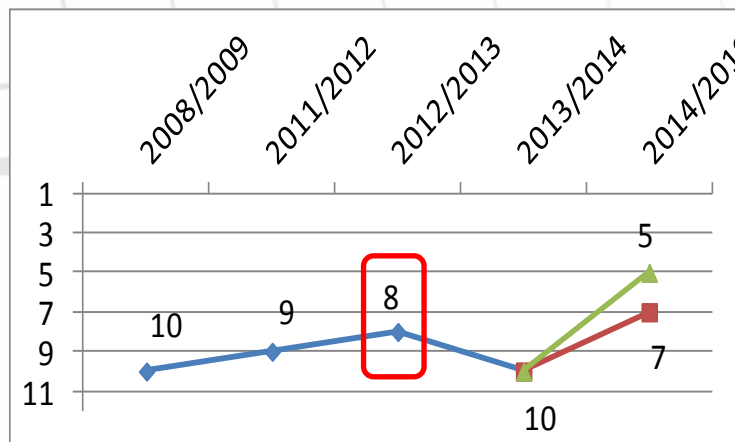
1) Rok powstania: **2005**

2) Główne obszary działalności:

- * zespół PlusLigi
- * szkolenie młodzieży (Szkoła Mistrzostwa Sportowego Gdańsk)
- * realizowanie projektu Siatkarskich Ośrodków Szkolnych
- * programy społeczne – edukacja, szkolenie, sportowa aktywizacja

Siatkówka blisko Ciebie!

Wyniki i cele sportowe LOTOS Trefl Gdańsk
w sezonach 2008-2016



młodzież



I zespół



Sezon	I zespół	Młoda Liga	Młodzież
2007/2008	<ul style="list-style-type: none"> I liga 1 miejsce awans do Plusligi 	-	Mistrzostwo Województwa Pomorskiego w kategorii juniorów, kadetów
2008/2009	<ul style="list-style-type: none"> I liga 10 miejsce spadek do I ligi 	-	Mistrzostwo Województwa Pomorskiego w kategorii juniorów, kadetów Mistrzostwo Województwa Pomorskiego w kategorii młodzików Złoty medal w V Ogólnopolskiej Gimnazjadzie – Radom Awans z zespołem juniorów do II ligi – Gdańsk VI Miejsce na Mistrzostwach Polski Juniorów w piłce siatkowej chłopców
2009/2010	<ul style="list-style-type: none"> I liga 2 miejsce Porażka w barażu o awans 	-	Mistrzostwo Województwa Pomorskiego w kategorii juniorów, kadetów Awans do 1/2 MP kadetów IV Miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów w piłce siatkowej chłopców 13 miejsce w Szkolnych Mistrzostwach Świata w Chinach w piłce siatkowej chłopców Baotou
2010/2011	<ul style="list-style-type: none"> 1 miejsce I liga awans do Plusligi 	-	Mistrzostwo Województwa Pomorskiego w kategorii juniorów, kadetów Awans do 1/2 MP kadetów, młodzików i juniorów Mistrzostwo Województwa Pomorskiego w kategorii młodzików Złoty medal w XI Ogólnopolskiej Licealiadzie – Olsztyn
2011/2012	<ul style="list-style-type: none"> 9 miejsce 	<ul style="list-style-type: none"> 9 miejsce 	Mistrzostwo Województwa Pomorskiego w kategorii juniorów, kadetów Awans do 1/2 MP kadetów, młodzików i juniorów Mistrzostwo Województwa Pomorskiego w kategorii młodzików Awans z zespołem juniorów Trefl Gdańsk do II ligi VIII Miejsce na Mistrzostwach Polski Juniorów w piłce siatkowej chłopców - Radom
2012/2013	<ul style="list-style-type: none"> play-off 8 miejsce 	<ul style="list-style-type: none"> Mistrzostwo Młodej Ligi 	Mistrzostwo Województwa Pomorskiego w kategorii juniorów, kadetów Awans do 1/2 MP kadetów, młodzików i juniorów Mistrzostwo Województwa Pomorskiego w kategorii młodzików Mistrzostwo woj. pomorskiego w kat. kadet i junior w siatkówce plażowej V miejsce W Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w siatkówce plażowej kadetów V miejsce w Mistrzostwach Polski Kadetów w siatkówce plażowej II miejsce w Mistrzostwach Polski SOS, Liceum V miejsce w MP młodzików Nowy Tomyśl I miejsce w Mistrzostwach Polski SOS - Gimnazjum IV miejsce Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży(część składu kadry wojewódzkiej – zawodnicy Trefla) – Łódź 2013. Awans z zespołem juniorów Trefl Gdańsk do II ligi VII miejsce na Mistrzostwach Polski Kadetów – Proszowice 2013.
2013/2014	<ul style="list-style-type: none"> 10 miejsce 	<ul style="list-style-type: none"> 3-4 miejsce? 	Mistrzostwo Województwa Pomorskiego w kategorii juniorów, kadetów Mistrzostwo Województwa Pomorskiego w kategorii młodzików III miejsce w Turnieju Nadziei Olimpijskich- (część składu kadry wojewódzkiej – zawodnicy Trefla), 2013/2014 Awans do Półfinału MP Młodzików – 2013/2014 Awans do Półfinału MP Juniorów, Kadetów – 2013/2014 V miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorów Bydgoszcz 2014



Siatkówka blisko Ciebie!

Szkolenie młodzieży

PIRAMIDA SZKOLENIA



x
zawodników
w PL

14 zawodników w
Młodej Plus Lidze

16 zawodników w kat. junior

$2 \times 10 = 20$ zawodników w kat. kadet

$2 \times 12 = 24$ zawodników w kat. młodzik

$3 \times 20 = 60$ osób MINISIATKÓWKA + program "Od smyka do kibica i zawodnika" + osoby z klubów współpracujących

SZKOLENIE MŁODZIEŻY – SMS

zadania szkół



- stworzenie uczniom optymalnych warunków do uprawiania wyczynowo sportu,
- umożliwienie osiągania wysokich wyników w nauce i w sporcie,
- fachowa opieka wykwalifikowanej kadry pedagogicznej i trenerskiej,
- zapewnienie indywidualnego podejścia pedagogicznego i opiekuńczego do każdego ucznia.

NASZE GRUPY I LICZBA ZAWODNIKÓW

w poszczególnych poziomach rozgrywek



GRUPY	SZKOŁA KLASA	LICZBA GRUP			OBECNIE 2013/2014	SEZON 2014/2015	SEZON 2015/2016
		12	13	14			
MINISIATKÓWKA	P III-VI	1	2	3	30	40	60
MŁODZIK	G I-II	1	2	2	20	20	24
KADET	G III, L I	1	2	2	23	20	20
JUNIOR	L II-III	2	2	2	16	16	16
MŁODA LIGA	S(A) + L	1	1	1	11	7	7
III LIGA SENIOR	SMS + SOS	1	1	1	-	-	-
SUMA	5 KATEGORII	7	10	11	100	103	127

Legenda:

P – Podstawówka

G – Gimnazjum

L – Liceum

S(A) – Studia (ABSOLWENT SZKOŁY ŚREDNIEJ)

SIATKARSKIE OŚRODKI SZKOLNE



Program powołany z inicjatywy PZPS przy współpracy z samorządami terytorialnymi pod koniec sierpnia 2012 r.:

- skupienie szerokiego grona uczniów grających na najwyższym poziomie w siatkówkę i wspólnie uczęszczających do klas siatkarskich.
- w skład S.O.S. wchodzi trzy klasy ze specjalizacją siatkówki z trzech gimnazjów oraz jedna szkoła z terytorialnie nieodległego liceum,
- umożliwienie współpracy struktur i nauczycieli,
- możliwość kontynuacji edukacji siatkarskiej w liceum bliskim ich miejscu zamieszkania.

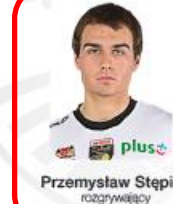
I ZESPÓŁ 2013/2014



Radosław Panas



Grzegorz Łomacz
rozgrywający



Przemysław Stępień
rozgrywający



Robert Milczarek
przyjmujący



Sławomir Stolec
przyjmujący



Krzysztof Wierzbowski
przyjmujący



Wojciech Żaliński
przyjmujący



Bartosz Gawryszewski
środkowy



Moustapha M'Baye
środkowy



Maciej Zajder
środkowy



Artur Ratajczak
środkowy



Jakub Jarosz
atakujący



Paweł Mikołajczak
atakujący



Paweł Rusek
libero



Michał Zaborowski
libero

FUNKCJONOWANIE W SPOŁECZNOŚCI



PROGRAMY DLA MŁODZIEŻY



„OD SMYKA DO KIBICA I ZAWODNIKA”

„ KIBICUJ Z KLASĄ”

„ZAPROŚ SIATKARZA DO SWOJEJ SZKOŁY”

„ PIŁKA SIATKOWA DLA NAJMŁODSZYCH – szkolenie
Minisiatkówki”

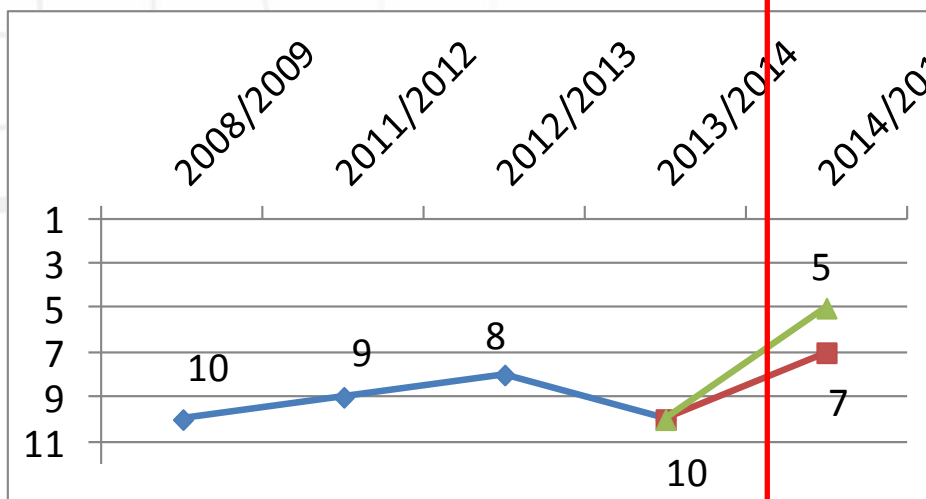


CELE



- Zatrudnienie trenera światowej klasy
- Zakończenie przebudowy zespołu
- Miejsce 5-7 w sezonie 2014/2015
- Wzrost frekwencji na meczach
- Dalszy rozwój programów społecznych, udziału w imprezach, życiu miasta i regionu

Cele sportowe





Siatkówka blisko Ciebie!

Dziękujemy za uwagę,
zapraszamy na mecze!